

PROTOKÓŁ Nr LIX/2014

LIX sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 29 października 2014 roku

PROTOKÓŁ Nr LIX/2014
LIX sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka
odbytej w dniu 29 października 2014r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 20

Nieobecny: radny p. M. Lendzioszek

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto

o godzinie 13⁰⁰ a zakończono o godzinie 17²⁵

Punkt 1.

Otwarcie sesji .

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon dokonał otwarcia LIX sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / t.j. z 2013r. Dz. U. 594 / wypowiadając formułę „Otwieram LIX sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitał serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--------------------------------|---|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 3. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 4. p. B. Rewkowska | - Naczelnik Wydz. A-1 |
| 5. p. Halina Bardyszewska | - Naczelnik Wydz. B-2 |
| 6. p. Mieczysław Rejniak | - Naczelnik Wydz. C-3 |
| 7. p. Grzegorz Czyronis | - Naczelnik Wydz. D-4 |
| 8. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 |
| 9. p. Paweł Mieczkowski | - Kierownik Biura G-7 |
| 10. p. Krzysztof Kołodziejczyk | - Kierownik Biura L-10 |
| 11. p. Dariusz Nowacki | - Komendant Straży Miejskiej |
| 12. p. Sławomir Przeździecki | - Dyrektor MZOJO |
| 13. p. Jacek Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 14. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 15. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. |
| 16. p. Andrzej Bukłaha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 17. p. Eugeniusz Zaniewski | - Prokurent ZEC Sp. z o.o. |
| 18. p. Mirosław Przastek | - Prezes TBS Sp. z o.o. |
| 19. p. Barbara Kędziora | - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 20. p. Katarzyna Kolasińska | - Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy typu A i B |
| 21. p. Dorota Brzostek | - Dyrektor ZSP Nr 1 |
| 22. p. Agnieszka Drużyńska | - Z-ca Dyrektora ZSP Nr 2 |
| 23. p. Maria Lewicka | - Dyrektor GP Nr 3 |

- | | |
|--|--|
| 24. p. Ewa Subda | - Dyrektor Gimnazjum Nr 1 |
| 25. p. Dorota Ziemczyk | - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 |
| 26. p. Teresa Wilczyńska | - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 |
| 27. p. Jolanta Swaczyna | - Z-ca Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3 |
| 28. p. Małgorzata Zalewska | - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 1 |
| 29. p. Wanda Zaremba | - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 2 |
| 30. p. Małgorzata Gołaszewska | - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 3 |
| 31. p. Krzysztof Kośnik | - mieszkaniec |
| 32. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej | |
| 33. Mieszkańcy miasta | |

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że na sesji obecnych jest 20 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Punkt 2

Informacja o porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon poinformował o tym, że Porządek obrad 59 sesji Rady Miasta Radni otrzymali wraz z zaproszeniem i materiałami na sesję. Przypomniał, że Rada Miasta może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady.

Następnie poinformował, o tym że do Porządku obrad wpłynęły wnioski Komisji Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej oraz Ochrony Środowiska, Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami oraz Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego i Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego. Są to wnioski o zdjęcie z Porządku obrad następujących punktów:

- Nr 12. Podjęcie Uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „Rad bym się zapoznać z przyczynami takiego wniosku „

- Nr 13 Podjęcie uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o powierzchni 0,0586 ha.

PRM p. K. Listwon: „ Ten projekt uchwały przewija się chyba od początku roku zatem rozumiem pobudki Komisji”

- Nr 14 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

PRM p. K. Listwon: „ Przypominam Rada rozpatrywała już ten projekt uchwały i odesłał go do dalszego procedowania w Komisjach, odpowiedniego przygotowania. Rozumiem motywacje Komisji”

- Nr 15 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Pustej położonej na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon:” Uchwała była przedmiotem obrad została odrzucona”

- Nr 16 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Spacerowej położonej na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „ W tym przypadku również jak poprzednio”

- Nr 17 Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „ Rozumiem, że chodzi o ulicę Kawaleryjska z jednej strony jedna z Komisji pozytywnie opiniuje projekt z drugiej strony jest wniosek drugiej Komisji o zdjęcie. W trakcie zapewne będzie wyjaśnienie ze strony wnioskodawców”.

- Nr 18 Podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu Nr 2 w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Zwycięstwa 2.

PRM p. K. Listwon : „ To jest , też było procedowane na poprzedniej sesji i odrzucone, już nie powiem w jaki sposób ale trafia to ponownie. „

Następnie poinformował o tym, że zgłoszono dwa wnioski o uzupełnienie Porządku obrad:

- Wniosek Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego o wprowadzenie do porządku obrad sesji informacji o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta.

PRM p. K. Listwon: „ Miał to być , był to punkt na poprzedniej sesji ale nie można było go rozwinąć ponieważ nieobecni byli Pan Burmistrz Pani Pierwsza Zastępca oraz dyrektorzy poszczególnych jednostek, nie było z kim punktu omawiać. Rozumiem , ze z tego powodu Komisja wnosi o przyjęcie do Porządku.”

- Wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka oraz upoważnienia kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ostrowi Mazowieckiej do prowadzenia postępowań w sprawach w dotyczących świadczeń materialnych o charakterze socjalnym przyznawanych na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz.2572 ze zm.).

PRM p. K. Listwon: „ Jest to wniosek Pana Burmistrza dziwić się tylko należy, że wpłynął on w dniu wczorajszym na Komisję Oświatową a zagadnienie jest obszerne.”

PRM p. K. Listwon: „ Zatem będziemy przeprowadzać głosowania i przy każdym zapewne albo mój komentarz albo ze strony wnioskodawcy albo Pana Burmistrza, będzie sporo dyskusji. Zapytam dla formalności czy ze strony Państwa są inne wnioski do Porządku obrad. Nie widzę. Przepraszam radny Równy. ”

Radny p. M. Równy: ‘ Panie Przewodniczący Pan wymienił przy Porządku obrad , że punkt 12 też po prostu o wyłączenie z Porządku obrad. Nad punktem 12 Komisja Gospodarki Komunalnej zajmowała się nim i pozytywnie zaopiniowała , ja bym był za tym aby ten punkt procedować „.

PRM p. K. Listwon: „ Rozumiem Panie radny w tym momencie zapytałem czy są jeszcze inne wnioski, jeśli nie ma to przystąpimy do głosowań i tak jak wspomniałem przy każdym punkcie będzie można zabrać głos i kwoli wyjaśnienia. Rozumiem, że przy punkcie 12 już jak gdyby wyprzedzając Pan Przewodniczący Równy powiedział to o czym też wspomniałem że Komisja pozytywnie go zaopiniowała. Zapytałbym ze strony wnioskodawców jaki był powód, że Państwo taki wniosek złożyliście , czy są tam jakieś formalne niedociągnięcia czy inne powody, no jakiś, Komisja Oświaty to wnioskowała.”

Przewodnicząca Komisji p. B. Herman: „ Wnioskodawca był radny Dylewski to może wyjaśni”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, Szanowni Państwo skoro Komisja, bo my nie znaleźliśmy wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej, skoro jest pozytywna opinia Gospodarki Komunalnej to my ten 12 punkt zostawiamy w takim razie „

PRM p. K. Listwon: „ To znaczy pod głosowanie, rozumiem , no proszę Państwa , nie ma się z czego jak gdyby śmiać”

Radny p. S. Dylewski: „ Nie znaleźliśmy opinii Komisji Gospodarki dlatego ten punkt (...) także on może zostać.”

PRM p. K. Listwon: „Komisja na ta chwilę, członek Komisji czy przewodniczący Komisji nie może stwierdzić że to my ten wniosek wycofujemy ale może stwierdzić, że my tego wniosku nie podtrzymujemy to znaczy , że okaże się to w głosowaniu i tyle.”

Radna p. M. Bębenek: „ Ale nie mniej jednak Panie Przewodniczący jeżeli wniosek był o zdjęcie to powinien być wyjaśniony nie może być tak wniosek o tak sobie dla własnego widzi mi się , no chwilęczkę, jeżeli był poproszony Pan radny Dylewski o wyjaśnienie dlaczego zgłosił ten wniosek o zdjęcie to musiał być powód , przecież co tu ma opinia do rzeczy opinia Komisji Gospodarki Komunalnej , nie ma tu nic do rzeczy . Dziękuję”

PRM p. K. Listwon: „ Ale momentik Pani radna proszę się nie unosić, radny Dylewski wyjaśnił, że zdaje się na opinię Komisji wiodącej.”

Radna p. M. Bębenek: „ Dobrze jeżeli to takie wyjaśnienie to dziękuje bardzo”

PRM p. K. Listwon „ Zatem poddaje pod głosowanie punkt 12 Porządku obrad tj. wniosek o zdjęcie z Porządku obrad projektu Uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „przeciw” wnioskowi opowiedziała się za pozostawieniem punktu 12 w Porządku obrad sesji.

PRM p. K. Listwon: „ Pani radna proszę nie mruczeć tylko zgłaszać się do zabrania głosu ja Pani udzielę głosu”

Radna p. M. Bębenek „ Ale do kogo Pan mówi ?, chyba nie do mnie , ja nie zgłaszałam się”

Radny p. J. Wilczyński: „ Może ktoś za drzwiami”

PRM p. K. Listwon : „Następnie wniosek , to zamknijcie Państwo drzwi bo rzeczywiście ktoś mruczy”

- Wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 13 tj. Podjęcie uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o powierzchni 0,0586 ha.

PRM p. K. Listwon: „ Tak jak wspomniałem, może ja tutaj udzielę wyjaśnienia , tak ,jak wspomniałem punkt ten jest od początku roku jest na każdej sesji procedowany efektem jego było wypracowanie uchwały, która Rada podjęła o dzierżawie gruntów nieruchomości komunalnych ta uchwała, tak jak to przewidywałem , została zaskarżona przez Pana Burmistrza i w piątek przyszło rozstrzygnięcie Pana Wojewody, Pan Wojewoda uchwałę uchylił. O tym będziemy jeszcze dyskutować, nie mniej jednak Pan Burmistrz nie podjął żadnej inicjatywy , bo jak gdyby powodem uchylenia najogólniej rzecz mówiąc, prze

Wojewodę było to, że wchodzimy w kompetencje Burmistrza z drugiej strony Pan Burmistrz ze swoich kompetencji nie chce skorzystać nie chce przedstawić takiej uchwały tylko swoim zwyczajem jednym w centrum miasta wynajmuje lokal za złotówkę a drugiemu za dziesięć złotych i uważa, że to jest w porządku. Panie Burmistrzu cała rada jednogłośnie przyjęła tą uchwałę znając sobie z tego sprawę, że zwiiera ona mankamenty natury prawnej, z których Pan Wojewoda skorzystał uchwałę uchylił natomiast pan stale zwraca się do nas o przyjęcie uchwały, która w sposób ewidentny krzywdzi dzierżawcę to co wspomniałem jeden za dziesięć złotych drugi za złotówkę i to ma być w porządku? W związku z powyższym poddaje pod głosowanie chyba, że jest jeszcze jakiś głos w dyskusji oprócz mojego wyjaśnienia w tej sprawie. Nie widzę także proszę Państwa radnych kto jest za zdjęciem punktu 13 z Porządku?

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 13 głosami „za” przy 3 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się” zdjęła z Porządku obrad punkt 13 tj. Podjęcie uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o powierzchni 0,0586 ha.

- Wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 14 tj. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

PRM p. K. Listwon: „Tak jak powiedział obradowaliśmy nad tym na sesji poprzedniej odesłaliśmy projekt do ponownego jak gdyby przygotowania uzasadnienia zaopiniowania przez radcę prawnego na temat precedensu. Pan Burmistrz jak nie wie co to jest precedens to radce sobie kupić stosowny podręcznik i przeczytać ten bełkot uzasadnienia Państwo otrzymaliście specjalnie kazałem rozesłać bo ani ja z tego nic nie zrozumiałem zapewne z Państwa też nikt nie skorzystał bo to prawdopodobnie bez pół litra to tego nie da się rozebrać i to wcale nie obraźliwe słowa tylko obraźliwe słowa to jest to co ja otrzymałem na biurko i to co Państwo otrzymaliście do swojej wiadomości, że niby my nie wiemy, radny Łaska zdaje się tam wymieniony itd., nie wiemy co to jest precedens. Jeśli nie ma głosów w tej sprawie, jest proszę Burmistrz”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Pan Przewodniczący jak zwykle po prostu kłamie, Szanowni Państwo odnoszę się do poprzedniego punktu, przejdę do bieżącego, zostaliśmy zawiadomieni przez Wojewodę o rozpoczęciu procedury unieważnienia uchwały i Pan kłamie mówiąc, że Burmistrz zaskarżył. Burmistrz uchwały nie zaskarżył ona była tak głupia, tak beznadziejna, że każdy kto wziął do ręki to wiedział, że tą uchwałę Wojewoda uchyli bo Pan wkracza i Pan otumaniał ludzi w nie swoje kompetencje, na szczęście prawo nie pozwala takim dyletantom i właśnie jak Pan podejmować spraw majątkowych. „

PRM p. K. Listwon: „Jesteśmy w punkcie 14.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan w to wkroczył świadomie i pan przywołuje, że to było jednogłośnie.”

PRM p. K. Listwon: „Ja zapytałem czy w punkcie 12.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Punkt 14 o bonifikacie, proszę Państwa Państwo widiecie tam była krzywda człowiekowi a tutaj nie ma krzywdy. Czy Państwo wiecie jaki tekst był, my to wszystko dzisiaj prześlemy co było na Komisji i na sesji. Jakim językiem, Pan mówi obraźliwie o naszym piśmie, że to jest bełkot, co było na tej sesji jakie słowa wypowiadał Pan radny Gałązka również i wielu innych. Proszę Państwa my to wszystko dzisiaj Państwu roześlemy co w sprawie bonifikaty, prostej sprawie, żadnego precedensu nie ma bo tą bonifikatę dawno oddano my wszystko wyjaśniliśmy, zostawiono tylko nadzwyczajne sytuacje życiowe, jeżeli ktoś w ciągu 5 lat sprzeda i w ciągu roku nie zakupi ponownie

lokalu , czy nie zagospodaruje go na cele mieszkalne ,to może być zwolniony ze zwrotu bonifikaty i zostawiono to właśnie ludziom na dole i my po przeanalizowaniu taki wniosek piszemy. Młodzi ludzie mieszkają zagranicą mieli utrudnienie , nie zrobili w rok, zrobili trochę później. Jakiego uzasadnienia Pan chce od prawnika, czego Pan chce, Pan w ogóle nie rozumie o co Pan chodzi. To co Pan robi to prawdopodobnie, ja nie będę do Pana takim językiem się zwracał, jest bełkotem, a Państwu udostępnimy co w tej sprawie było na Komisji i co było w tej sprawie , na której nie mogłem być bo byłem na pogrzebie. Szanowni Państwo to jest nie do wyobrażenia i to znów młodzi ludzie i to czego Pan oczekuje jakiego precedensu, jakiego wyjaśnienia prawnika, prawnik ma Panu wyjaśniać sprawy finansowe ? Czego Pan oczekuje? Upór beznadziejny. Zwracam się do radnych proszę Państwa bonifikata była dawno udzielona, jeżeli jest czytelna zostawiono to wszystkim zawsze organom uchwałodawczym gminie, miastu, powiatowi, województwie, sejmikowi wojewódzkiemu i Wojewodzie po to żeby publicznie stawiać, nie w gabinecie, tylko rozstrzygać publicznie , dawno ta bonifikata była udzielona nic miasto na tym nie traci a Pan chce ponownie krzywdzić małżeństwo młode, młodzi ludzie, którzy chcą w spokoju pracować. Jeszcze jedno wyjaśnienie, protokołarnie mi podpowiada moje otoczenie otóż nieobecność Pani Pierwszej Zastępcy Burmistrza jest spowodowana dwudniową konferencją w Urzędzie Marszałkowskim a Pan Sekretarz jest był poproszony do Komisarza Wyborczego i tam odbywa się spotkanie jakieś ważne , nagle to było zorganizowane. Zwracam się z apelem do radnych, kiedy to może jest ostatnia sesja, podejmijcie Państwo tą uchwałę ona jest przejrzysta, czytelna wszystko jest w tej sprawie jest powiedziane. W wyjaśnieniu naszym, które Pan radny był nazwać bełkotem, ale innych słów u Pana nie ma, w Pana ustach jest czytelne, jasne pokazujące, co radni robili na Komisji i na sesji ostatniej.”

PRM p. K. Listwon: „ Zanim przejdziemy do głosowania”

BM p. W. Krzyżanowski: „ O ile się nie mylę to Pan radny Gałązka Biskupów wzywał , Biskupów w tej kwestii w sprawie bonifikaty , o ile się nie mylę, Tak ostatnie słowo to jest właśnie wzywał Biskupów.”

PRM p. K. Listwon: „ jak na razie to Pan w parze chodzi z Biskupami”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Nie Pana interes z kim ja chodzę”

PRM p. K. Listwon: „ Mój, mój”

BM. W. Krzyżanowski: „ Ja nie interesuję się z kom Pan chodzi ,,

PRM p. K. Listwon: „ Bo ja tutaj mam wykaz ile to kosztuje naszego podatnika te spacery z Biskupami”.

Radny p. J. Wilczyński: „ Pan Burmistrz to i ruchem kieruje wszystko potrafi”

PRM p. K. Listwon: „ Proszę Państwa zanim przejdziemy do głosowania. Przy tym precedensie, precedens polega na tym , że przyjęcie takiej uchwały może uruchomić lawinę roszczeń od osób, które skorzystały z ulgi i mają te mieszkania w tej tzw. karencji kiedy nie mogą z nim ich sprzedać robić jakiś prawnych ruchów i przyjdą i powiedzą a ten to co ? Mógł sprzedać ja też byłem zagranicą nie powiem za jaką , może za granicą miasta Ostrów Mazowiecka i chciałbym skorzystać z takiego samego dobrodziejstwa w ten sposób panie Burmistrzu działa precedens jeśli Pan do tej pory nie wiedział co to jest.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Ad vocem. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Pan Przewodniczący naprawdę nie rozumie o co chodzi . Proszę Państwo środki na cele mieszkaniowe zakup działki, budynku musiały być wydatkowane i są już przez tych ludzi wydatkowane. O jakim precedensie Pan mówi to nie może być tak , że jak ktoś sprzedaż mieszkanie i nie przeznaczył tych środków na nowy lokal to może je mieć w kieszeni , nie

tylko jest karencja, że w ciągu roku powinien tak ustawa mówi ale zezwala do rozpatrzenia w późniejszym terminie, jeżeli są okoliczności, że uznaje to Rada, Burmistrz po dwóch posiedzeniach na kierownictwie doszedł do wniosku, że to należy uznać i uszanować. Proszę Państwa tak był sztywny przepis kiedyś, że absolutnie jeżeli w ciągu pięciu lat ktoś sprzedał lokal i sprawa doszła do Sądu Najwyższego i w Sądzie Najwyższym orzeczono, że jeżeli ktoś rzeczywiście znów przekazał te środki na cele mieszkaniowe to ma prawo, zrobiono ograniczenie do roku, że musi przeznaczyć te środki ale natychmiast dano klauzulę samorząd niech rozpatrzy jeżeli jest to według samorządu słuszne to może zaakceptować tą sytuację i Pan niech nie odsyła tylko Pan musi rączkę podnieść i patrzeć w oczy ludziom a nie że Pan chce opinii prawnej Pan ma wszystko tylko trzeba podnieść rzetelnie rękę. Czy jest się za tym, uznaje się sytuację tak jak tego małżeństwa, że rzeczywiście przeznaczyli po roku ale przeznaczyli te środki na cele mieszkaniowe i my to szanujemy, że to jest usprawiedliwiona sprawa ich tryb życia i krótko a nie odsyłać do jakiegoś, do po prostu nie wiadomo do kogo. Czego Pan chce oczekiwać, potrzebne jest stanowisko organu stanowiącego czy uznaje sytuację, którą opisało to małżeństwo i im Burmistrz odpisał, że rzeczywiście w rok się nie zmieścili ale jest okoliczność łagodząca bo oni mieszkają zagranicą i tyle.”

PRM p. K. Listwon: „problem Panie Burmistrzu w tym, że zrećcznie Pan próbuje omotać swoimi słowami Radę”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja nie chcę nikogo omotać Panie Przewodniczący niech Pan nie używa tak ohydnych słów, proszę Pana, Pan nic nie rozumie albo Pan nie chce rozumieć Pan się zamotał, Pan się zamotał.”

PRM p. K. Listwon: „Może Pan albo zamilknąć, albo opuścić obrady. Byłaby to. Taka sytuacja, o której Pan mówi miałyby miejsce gdyby najpierw ci Państwo zwrócili się do Rady o przesunięcie bo zaistniały to takie i takie okoliczności a nie najpierw stworzyli fakt bo sprzedali mieszkanie nie zużyli tych środków na zakup następnego mieszkania, nie pytając się o to rady tylko post factum kiedy zaistniała sytuacja że trzeba było zwrócić bonifikatę zaczęło się dopiero ubieranie całej sprawy w takie oto argumenty.”

Radna p. M. Bartkiewicz: „Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu my żeśmy bodajże na dwóch Komisjach procedowali ten punkt i na ostatniej Komisji też żeśmy prosili, Pana Burmistrza nie było ani nikogo o podania tych Państwa, którzy się zwracali bo nie wiemy kto to pisał bo nie wiemy kto to pisał, tylko mamy w uchwale że to jest pan taki i taki, Pani taka i taka, prosiliśmy o dokumenty o co ci Państwo prosili z jakich względów prosili, tych dokumentów żeśmy nie dostali Pan nam w tym piśmie odpisał, że można w sekundzie z komputera to wziąć, żeśmy poprosili tu Panie czy mają to w komputerze absolutnie nie mają i żeśmy właśnie tak podeszli do tego tematu, że ten temat został po prostu nie wyjaśniony o to chodzi. Jeszcze mój taki osobisty wątek jest 52 tysiące to jest dla społeczeństwa bardzo dużo pieniędzy analizując poprzednie Pana prace niektórzy zwracali się o 400, o 500, o 700 złotych po prostu żeby Pan zdjął, umorzył i takiego umorzenia nie było także ja uważam i uważają wszyscy, że 52 tys. to jest porażająca kwota a zwłaszcza, że nie mamy podpisanych pod tą uchwałą żadnych dokumentów tych Państwa ani wyjaśnień. Dziękuję bardzo”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ad vocem. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Teraz już jest wreszcie jasna sprawa. Po pierwsze pani radna nie wie co ja wskazywałem w komputerze nie pismo tych Państwa tylko Państwo w dyskusji uważali, że nie znacie przepisu prawnego. Ja Pani, Pani radna wyraźnie tłumaczę wskazywaliśmy można wyjąć przepis prawny i to czytelnie napisane jest, Pani nie wie o czym Pani mówi, przepis prawny. Proszę Państwa to co powiedział Pan Przewodniczący to, to jest przerażające o jaką zgodę do Pana miał ktoś składać? Prawdopodobnie ten obywatel w ogóle nie wiedział,

nie znał tego prawa i sprawa do niego wróciła jak sprzedął ten lokal. Jakie podanie do Rady Miasta? O czym Pan mówi? On ma prawo nie znać przepisu, w momencie udzielania bonifikaty jest informowany obywatel, Jakie podanie do Rady Miasta? Co pan chce Panie Przewodniczący? Pan nie ma prawa żądać dokumentów od tego obywatela, wszystkie dokumenty przedłożył organ wykonawczy, wszystko i wszystko jest opina, to jest zła wola. Proszę Państwa a teraz widzicie Państwo to do nas złożyć, znów bez prawa, bez tytułu, do mnie złożyć, do Przewodniczącego, ja rozpatrzę i podejmę decyzję. To jest przerażające. Na szczęście że to się kończy. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „Przerażające jest to co Pan mówi tu w obecności Pani prawnik, stara maksyma prawnicza nieznajomość prawa nie zwalnia obywatela z jego przestrzegania. Koniec kropka, Pan tą klauzulę też zna i co Pan opowiada takie rzeczy, że być może ktoś nie wiedział dobrze wiedział ale to już pomijając to. Jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji poddam pod głosowanie wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 14 tj. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 11 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” zdjęła z Porządku obrad punkt 14 tj. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

- Wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 15 tj. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Pustej położonej na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „Ta k jak wspomniałem wniosek był procedowany na poprzedniej sesji i został zaopiniowany negatywnie, czy coś w tej sprawie zmieniło się?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja teraz zabieram głos w tych dalszych zdejmowanych punktach nie będę już się odzywał. Chciałem powiedzieć, że wczoraj na Komisji w której uczestniczyła Pani radna Herman to tam się nie bawiono w ceregiele od numeru do numeru zdejmujemy i zdejmowano. Szanowni Państwo to także bardzo ciekawy materiał i Państwu i doręczymy, jaka była dyskusja na Komisjach o czym, jakim słownictwem, jaką dyskusję toczono, ja tylko przytoczę.”

PRM p. K. Listwon: „Czy w tej sprawie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „przedzielono ulicę Żwirową, po prostu kilkadziesiąt lat temu w Ostrowi i nikt nie zadbał żeby, dojazd do niej do tych dwóch odcinków jest zupełnie z innych końców miasta, i zaczęto przy tej ulicy manipulować jak już się pojawiły domy mieszkalne i trzeba wszystko zmienić prawo jazdy, wszystko, jakie koszty są duże. I kiedy my dzisiaj proponujemy by właśnie te przedzielone ulice autostradą zmienić ich nazwy, żeby właśnie zapobiec to się motywuje że trzeba, że to pusta ulica, nikogo nie ma to nie zmieniać jej nazwy. Proszę Państwa to woła o pomstę, my też ten materiał, ja z przerażeniem go przeczytałem i wysyłając ponownie ten materiał tych mówców kilku dołączyłem, ja zaraz Państwu to też przekażę, już więcej aż tam do punktów, jaka dyskusja była na temat nazwy imienia Przedszkola, proszę Państwa, znawców historii, jaka funkcję pełnił Piłsudski pokażemy to zaraz Państwu.”

PRM p. K. Listwon: „Niech Pan nie ośmiesza, dostatecznie jest to śmieszne co Pan tutaj wniósł do Rady.”

Radny p. J. Wilczyński: ‘Ale wypadek jest koło dwójki może potrzeba pomocy? Ruchem pokierować.”

PRM p. K. Listwon: „ Dajcie spokój. Czyli jeśli nie ma więcej głosów poddam pod głosowanie wniosku o zdjęcie z Porządku punktu 15 w sprawie ulicy Pustej.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 13 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” zdjęła z Porządku obrad punkt 15 tj. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Pustej położonej na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

- Wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 16 tj. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Spacerowej położonej na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „ Tu sytuacja analogiczna , rozumiem, że już pan Burmistrz głosu nie zabiera . Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zatem przystępujemy do głosowania.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 13 głosami „za” przy 3 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” zdjęła z Porządku obrad punkt 16 tj. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Spacerowej położonej na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

- Wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 17 tj. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „ Rozumiem to ul. Kawaleryjska, jedna z Komisji zaopiniowała go pozytywnie , druga zawnioskowała o zdjęcie. Bardzo proszę o wyjaśnienie ustne tej sprawy żeby była jasność później w głosowaniu, może najpierw wnioskodawca o zdjęcie tego punktu, czym żeście Państwo motywowali swoją propozycję. To był wniosek jakiej Komisji? Gospodarka Komunalna , bardzo proszę przewodniczący Równy”

Radny p. M. Równy: „ Komisja uznała, że w nowej Radzie będą procedować nad ulicami, które już były zdjęte wcześniej, były procedowane wcześniej jak ul. Pusta, Spacerowa i uznaliśmy, że również będzie procedowana nazwa ulicy w mieście Kawaleryjskiej. Dziękuję”

PRM p. K. Listwon: „ Komisja Planowania opiniuje pozytywnie”.

WRM p. Z. Krych: „ Szanowni Państwo ja jeszcze raz zwracam się żeby , że ten punkt został w Porządku obrad , żeby ulica została nazwana. Dlaczego tak mówię, dlatego, że ja już przy poprzednim sesji na której była decyzja o zdjęciu , byłem przeciwny zdejmowaniu tego punktu bo znam sytuację , rozumiałem to , że wtedy jeszcze nie były uregulowane grunty co w uzasadnieniu do tej projektu uchwały jest napisane, że 6 października ostatecznie zostały uregulowane więc ten wątek , który decydował o zdjęciu z Porządku obrad jest

BM p. W. Krzyżanowski: „ Na nasz wniosek”

Radny p. Z. Krych : „ jeszcze raz wnioskuję o podtrzymanie. Dlatego, że znam ludzi ,którzy się tam budują i znam , którzy się już wybudowali i znam ludzi którzy już tam mieszkają i chcą się zameldować i jedyną przeszkodą do zameldunku będziecie Państwo jeśli to zdejmiecie ale „

BM p. W. Krzyżanowski : „ To obraz czym się Pan Równy kierował i Komisja jego. To jest przykład troski o obywatela.”

Radny p. M. Równy : „ Ale nikt Pana o komentarz nie prosił”

WRM p. Z. Krych:” Zwracam się bo w tej chwili nie widzę żadnych przeszkód o nie zdejmowanie i o przyjęcie tej uchwały.”

Radny P. M. Równy: „ Ponieważ Radny Krych wyjaśnił sytuację, że już ludzie mieszkają , już chcą się meldować więc będziemy za przyjęciem tego punktu.”

PRM p. K. Listwon: ‘ Do mnie w swoim czasie docierała argumentacja, tu nikt tego nie podniósł , że tam nie ma jakiegoś dokumentu w postaci samego wniosku”.

Radny p. Z. Krych: „ Ja widziałem taki wniosek, nie pamiętam bo to już jakiś tam czasie, nie chciałbym podawać dokładnie miesiąca ale taki wniosek o nadanie nazwy od mieszkańców na pewno wpłynął . Ja to pismo widziałem , które miało być złożone a to że nie zostało przedstawione na Komisji Infrastruktury to trudno mi za to odpowiadać.”

PRM p. K. Listwon: „ Ale w materiałach wniosku nie było ? „

WRM p. Z. Krych : „W Materiałach nie ma ale ja to widziałem”

PRM p. K. Listwon: „ Rozumiem, że w związku z powyższym macie Państwo jasność i będziecie świadomie głosować . To jest wniosek o zdjęcie z Porządku w związku z powyższym przechodzimy do głosowania.”

Rada Miasta Ostrow Mazowiecka w głosowaniu jednogłośnie „przeciw” wnioskowi opowiedziała się za pozostawieniem punktu 17 w Porządku obrad sesji.

- Wniosek o zdjęcie z Porządku obrad sesji punktu nr 18 tj. Podjęcie Uchwały w sprawie nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu Nr 2 w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Zwycięstwa 2.

PRM p. K. Listwon: „ Wniosek był rozpatrywany na poprzedniej sesji odsyłam Pana Burmistrza do internetu do wpisu w Sejnach, tam gdzie Pan zaczerpnął jak gdyby pomysł nadania imienia Piłsudskiego Przedszkolu i tam jak gdyby wyrobi Pan sobie zdanie co mieszkańcy Sejn myślą o takiej uchwale bo tam została podjęta , natomiast u nas internauci jeszcze się nie wypowiedzieli bo żeśmy niestety takiej kompromitującej uchwały, znaczy niestety, szczęśliwie nie podjęli rozumiem, że Pan chciał zabrać głos. Bardzo proszę”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Szanowni Państwo . Kiedy wyraziłem swoje zdumienie i radość , że taką inicjatywę przetworzono tam w czyn Dyrektor podeszła do mnie i ze łzami w oczach mówi *Panie Burmistrzu Pan wie ile my przykrości przeżyliśmy przecież tacy Listwonie są wszędzie* i tylko tyle po prostu . „

PRM p. K. Listwon: „ Krzyżaki także samo, vice versa”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Przeczytajcie Państwo głos Pana radnego Laski i innych co na ten temat oni mówili na Komisji i na sesji , zaraz za chwileczkę to Państwu przedłożymy”

PRM p. K. Listwon: „ Trzeba było być i słuchać a nie poszedł Pan na niby pogrzeb, na niby pogrzeb z niby wieńcem.”

Radny p. K. Laska: „ Panie Przewodniczący, Szanowni radni, Panie Burmistrzu. Chciałbym powiedzieć taką rzecz żeby Pan sobie ust moim nazwiskiem nie wycierał w dalszym ciągu ponieważ na Komisji była bardzo normalna dyskusja, jak to na Komisji . Cały obraz wypacza Pan przez te głupie wstawki bo jeśli człowiek nie siedzi w danej grupie ludzi i nie czuje dyskusji i nie czuje o czym się mówi nie jest w stanie odebrać prawidłowo. To tylko taki populistą jak Pan może używać takich rzeczy wydawać państwowe, społeczne, nasze

pieniądze na druk tych papierów , których nikt nie czyta ale to jest z jednej strony dobre bo ileś lat moje wnuki, bo dzieci już dorosłe, przeczytają kto tu rządził w tym mieście . To jest niewyobrażalne , ja np. na Komisjach , wydaje mi się przez ostatnie pół roku ale uważam że całe 4 lata jestem dość wywarzonym radnym i chciałem od początku Panu pomóc Pan nie chce korzystać z żadnej pomocy i tam nikt , żaden Dyrektor nie wymyślił tej nazwy tylko Pan ją ogłosił publicznie 1 września, niech Pan nie oszukuje, Pan nie ma czasu na zarządzanie miasta, bo kiedy Pan ma mieć czas na zarządzanie miasta jeśli Pan w ciągu jednego dnia jest na 3-4 imprezach, które nie koniecznie są interesem miasta i proszę sobie moim nazwiskiem moim doświadczeniem nie wycierać ust. Wypraszam sobie. ,,

Radny p. J. Wilczyński: ,, a w nocy ruchem kieruje”

Radny p. K. Laska: ,, Pajac jeden”

PRM p. K. Listwon: ,, Zakończyliśmy proszę Państwa głosowania nad wnioskami o zdjęcie z Porządku , a to jeszcze żeśmy tego nie głosowali , dziękuję za przypomnienie. Czy są jeszcze głosy w tej sprawie. Nie widzę. W związku z tym przystępujemy do głosowania. ,,

Rada Miasta Ostrow Mazowiecka w głosowaniu 12 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się” zdjęła z Porządku obrad punkt 18 tj. Podjęcie uchwały w sprawie. nadania imienia Miejskiemu Przedszkolu Nr 2 w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Zwycięstwa 2.

Radny p. K. Laska: ,, Widzi Pan jakie Pan ma poparcie , a ubliżał będzie ludziom jeszcze”

PRM p. K. Listwon: ,, Przechodzimy do wniosków o wprowadzenie do Porządku obrad sesji”

- Wniosek o wprowadzenie do Porządku obrad sesji punktu informacji o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta.

PRM p. K. Listwon: ‘ pamiętacie Państwo punkt ten miał być przedmiotem obrad poprzedniej sesji i był ale tylko w samym nagłówku nie było kogo zapytać , nie było komu udzielić informacji z kierownictwa Urzędu zatem jest wniosek o powtórne wprowadzenie do porządku. Proszę Pan Burmistrz chciałby zabrać głos.”

BM p. W. Krzyżanowski: ,, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ze zdumieniem przyjąłem wczoraj głos Pani radnej Herman, Przewodniczącej Komisji , może fragment wystąpienia, które dzisiaj do niej skierowałem odczytam w tej chwili; ,, W dniu wczorajszym w trakcie posiedzenia Komisji Oświaty, kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego zgłosiła Pani osobiście wniosek, by omówić Informację o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta, która stawiała na LVIII sesji Rady Miasta w dniu 24.09.2014r. motywując to moja nieobecnością na sesji. Pierwsze pytanie, jakie nasuwa się w tej sprawie to dlaczego Pani nie wnioskuje by powtórzyć całą sesję w takim kontekście?! Ale po drugie, co ważniejsze, to ma Pani zadziwiająca amnezję. W jakim celu powtórnie stawia Pani tą samą sprawę, kiedy na sesji w dniu 24.09.2014r. po krótkiej dyskusji Pan Przewodniczący K. Listwon stwierdził cytując: ‘ Czy chcieliby Państwo jeszcze zabrać głos w temacie promocji? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta.” Dalej tego pisma nie będę już czytał. Proszę Państwa przecież w wiadomym celu to się stawia, no jeszcze coś troszeczkę pojeździć , jest stwierdzenie było wszystko na sesji ale jeszcze trzeba troszeczkę zrobić igrzysk, no ale to jeśli tak, ja czytam to co czytałem w Protokole nic nie

dodaje od siebie. Pan Przewodniczący wprowadza w błąd, mija się z prawdą czyli kłamie. (...),,

PRM p. K. Listwon: „A kto kłamie ten kradnie, takie powiedzenie jest, doda Pan. „

Przewodnicząca p. B. Herman: „Panie Burmistrzu nie wiem czemu Pan mi takie intencje przypisuje jako wnioskodawcy”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja nic nie przypisuje, ja tylko przeczytałem fakty, to co było, ja nic od siebie tutaj nie dodaje”

Przewodnicząca p. B. Herman: „To znaczy Pan tutaj o jakiejś amnezji mówi, nie wiem, także, po prostu ja miałam dobrą intencję, nie było komu wyjaśniać spraw związanych z promocją, ponieważ Pan Przewodniczący, było w Porządku obrad, dlatego no nie miałam żadnych złych intencji. Proszę mi takich intencji nie przypisywać, dziękuję bardzo. „

PRM p. K. Listwon: „Bo również przytoczył Pan Burmistrz moje stwierdzenie zwykła klauzula, rutynowa, która się wypowiada na zakończenie. Tam było jak gdyby rozpoczęcie zakończenie, nie było tego wnętrza. Gdyby zechciał pan z tych swoich notatek opowiedzieć radnym, bo cierpią na amnezję o czym tam żeśmy dyskutowali w punkcie promocja miasta. Bardzo bym prosił. ”

WRM p. E. Gałązka: „Tego nie będzie czytał”

PRM p. K. Listwon: „Bo nie ma co czytać, po prostu nie było dyskusji, nie było kogo pytać, nie było komu odpowiadać.”

Radna p. M. Bębenek: „Panie Przewodniczący nie mniej jednak jeśli nie było komu odpowiadać to trzeba było w ogóle zdjąć z procedowania ten punkt a gdy był na sesji, był praktycznie przyjęty w Porządku obrad to właściwie ten punkt został omówiony bez względu na to czy był omówiony czy nie, tak to powinno być prawnie, nie oszukujmy się.”

PRM p. K. Listwon: „Prawnie jest tak, że punkt żeśmy omówili. A faktycznie żeśmy nie powiedzieli ani jednego słowa o promocji.”

Radna p. M. Bębenek: „jak przy wielu innych też czasami nie ma żadnej dyskusji „

PRM p. K. Listwon: „Stąd jest ten wniosek Komisji Oświatowej, jeśli nie ma innych, proszę do głosowania. Głosujemy wniosek o wprowadzenie do Porządku obrad wniosku komisji Oświatowej w sprawie promocji miasta.

Kto z Państwa jest za wprowadzeniem do Porządku proszę o podniesienie ręki do góry – 13 jest za” Kto z Państwa jest przeciwny? Kto przeciwny jest? No Pani radna jak Pani będzie trzymać ręce pod brodą, to nie jest głosowanie. Pytam po raz drugi „

Radna p. H. Sasinowska: „Przepraszam niech się Pan wyraża przyzwoicie i proszę na mnie nie krzyczeć. W momencie kiedy jest akt głosowania jest ręka w pozycji. Proszę na mnie nie wrzeszczeć ”

PRM p. K. Listwon: „Jeśli nie zauważyłem i proszę jeszcze raz to pani udaje, że co to Panią nie dotyczy?”

Radna p. H. Sasinowska: „Nie wiem do kogo Pan kieruje to pytanie?”

PRM p. K. Listwon: „Do Państwa”

Radny p. A. Tułowiecki: „Ja widziałem jak głosowała „

PRM p. K. Listwon: „Ale ja nie widziałem, mam prawo nie widzieć i w związku z tym powtarzam kto był przeciw?. Kto z Państwa się wstrzymał”.

Radna p. H. Sasinowska: „Już Pan we mnie rzucał przedmiotami to teraz będzie Pan na mnie jeszcze na koniec wrzeszczał, tak?”

PRM p. K. Listwon: „A nie można takiego przedmiotu nazwać kubkiem plastikowym pustym? Przedmiotami! Dobrze że nie żelazkiem albo odważnikiem pięciokilowym, albo granatem”

Radna p. H. Sasinowska: „Na szczęście”

PRM p. K. Listwon: „Na szczęście. Kto z Państwa się wstrzymał? 3 wstrzymujące się.”
Wniosek został przyjęty.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 13 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” wprowadziła do Porządku obrad punkt Informacja o podejmowanych działaniach podejmowanych na rzecz promocji miasta.

- Wniosek o wprowadzenie do Porządku obrad sesji punktu Podjęcie Uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka oraz upoważnienia kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ostrowi Mazowieckiej do prowadzenia postępowań w sprawach w dotyczących świadczeń materialnych o charakterze socjalnym przyznawanych na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz.2572 ze zm.).

PRM p. K. Listwon: „Jest to wniosek pana Burmistrza Bardzo proszę Panie Burmistrzu o jakieś szersze jego uzasadnienie a przede wszystkim dlaczego on został wniesiony przez Pana w takim trybie w dniu wczorajszym podczas gdy materiały zostały do radnych rozesłane w ustawowym terminie. Proszę bardzo.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni Państwo. Panie Przewodniczący co znów majestat obrażony, że wniosek z projektem uchwały wpłynął w innym terminie? To jest normalna sprawa pracujemy intensywnie pojawiają się nowe zagadnienia i Pan Przewodniczący w sposób w ogóle nie uprawniony wprowadza w błąd czyli kłamie bo powiedział Pan *a zagadnienie jest obszerne*. Szanowni Państwo, właśnie to samo co w bonifikacie, było onegdaj był taki zapis, że właśnie burmistrz wyłącznie, wójt, burmistrz, prezydent miasta prowadził te sprawy i z dołu były sygnały, że przecież jest placówka jednostka, która specjalizuje się we wszelkiej pomocy tym bardziej, że ta pomoc, którą ulokowano, burmistrz to gdzie w MOPS-ie, tak to zrobiono przed wieloma laty, jest wiele takich absurdalnych kwestii było tutaj postawionych, nie wszystkie da się natychmiast uregulować. Jest MOPS, który prowadzi wszystkie sprawy, dano to do MZOJO ale przecież załatwiane tam są sprawy nie tylko dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych ale wszystkich szkół w mieście więc nie ma żadnego tytułu i nie ma wyspecjalizowanej pracowników w tej dziedzinie. Jedynym miejscem jest MOPS gdzie ma pracowników wyspecjalizowanych. Żadna obszerna sprawa, prosta, jak najprostsza, że zamiast te zagadnienia u Burmistrza prowadzenie, bo i tak Burmistrz podpisuje decyzje ale prowadzenie sprawy byłoby prowadzone przez Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Nic prostszego i po co ta cała, ten dodatek, że za późno. To jest tak proste, że nie wymaga żadnego wysiłku poza jednym, poza głosowaniem bo to jest przeniesienie do komórki, która się w tej dziedzinie czyli w pomocy, wszelkiej pomocy specjalizuje, ma tam cały warsztat pracy przygotowany i jest to wyprostowanie kwestii. Znow się pojawiły tzw. stypendia i idźmy, trzeba to uregulować. Gdyby była sesja następna, był zwykły rok kalendarzowy to postawilibyśmy na następnej sesji to. bardzo prosta sprawa potrzeba tylko liczenia się ze sprawami społecznymi a nie szukania dziury w całym. Co to? Takie jest życie. W dniu sesji rozpatrywane są projekty uchwał i to poważnych z budżetem włącznie,

wielokrotnie tak się dzieje w Polsce, obok nas nawet bo coś wpływa w trakcie sesji, po co to podnosić? , trzeba mieć odrobinę życzliwości w rozwiązywaniu spraw, które trzeba rozwiązać. Bardzo proszę wysoką Radę o to by tą prostą, projekt uchwały , prosty przyjąć co ułatwi , uporządkuje sprawy załatwiania, rozwiązywania tej kwestii. Dziękuję bardzo. ,,

PRM p. K.Listwon: „ Panie Burmistrzu gdybym pana nie znał to nawet bym i uwierzył ale znamy się nie od dzisiaj i stawianie takiej oto sprawy w takim a nie innym trybie nasuwa w sposób naturalny podejrzenia. Zaraz powiem o swoich podejrzeniach.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Ja podejrzeń mogę nie słuchać bo ja powinienem wszystkiego ale podejrzeń nie, podejrzenia mnie nie interesują”

WRM p. E. Gałązka: „ Może Pan wyjść”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Niech Pan mnie nie wysyła”

Radny p. K. Laska: „ A ja chętnie posłucham”

PRM p. K.Listwon: „ Natomiast odnośnie Pańskiej argumentacji, że oto kompetencja powinna być tu a nie tu, to przypominam Panu Panie Burmistrzu , że mamy ostatnią sesję tej kadencji minęły prawie 4 lata i Pan się zorientował dopiero, że to nie są te kompetencje. Także takie argumenty to między bajki trzeba włożyć i naprawdę w tych grupach młodszych do czytania to może się nie zorientują . natomiast co do moich podejrzeń , to podejrzenie jest takie, że ma Pan już dla kogoś przygotowaną posadę i chodzi o to tylko żeby wyjąć z MZOJO ten kawałek tortu , tam się już etat kończy, ja to sobie pozwoliłem sprawdzić, natomiast w MOPS-ie będzie można utworzyć nowy. Ot i cała prawda o moich podejrzeniach a jak jest naprawdę to zechce Pan wytłumaczyć. Bardzo proszę.,,

BM p. W. Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Czy w takim klimacie można pracować z powagą Jaki tor? Wyjąć skąd? Komu się co kończy? Proszę Państwa pisano to chcę dodać, że od 2010r.”

Radny p. K. Laska: „ Następca niech załatwi albo Pan.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ W 2010r. unormowana tą sprawę właśnie pod naciskiem dołów, samorządów, Związku Miast Polskich , Związku Gmin. To podniesiono bo Burmistrz musiał tworzyć swój warsztat wewnątrz swojego Urzędu albo właśnie dawał takie zlecenia , że robił to Miejski Zakład Obsługi Jednostek. Podkreśliłem jeszcze raz wszystkie szkoły prowadzi miasto w tym zakresie i tylko żadnego etatu nie przywidujemy w MOPS-ie, to jest akcyjna sprawa , przejmie to osoba jedna, decyzja będzie należała do szefa MOPS-u komu to przypisze. Jak można na sesji rady snuć podejrzenia i kogoś pomawiać obciążać. Panie Przewodniczący proszę Pana niech pan się naprawdę opamięta, nie wolno tak Żadnego etatu nie przewidujemy, nic nowego tak samo jak tutaj to ktoś miał przypisane i osoba najczęściej zauważyłem wspólnie doszliśmy do wniosku z MOPS-em z MZOJO z Wydziałem Oświaty, że nie ma , że to jest nie w porządku , trzeba to przenieść i tylko tyle a Pan snuje swoje przypuszczenia.,,

Radny p. K. Laska: „ Za miesiąc”

PRM p. K. Listwon: „ Dobrze Panie Burmistrzu robi Pan to od razu po wyborach życzę Panu żeby został Pan Burmistrzem i od razu pierwsza decyzja to takie rozszady Pan zastosuje.”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo ta uchwała jest dwuczłonowa . Pierwszy człon tej uchwały to jest upoważnia się Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ostrowi Maz. do prowadzenia postępowań w sprawach dotyczących świadczeń materialnych o charakterze socjalnym i druga część to jest

uchwalenie regulaminu udzielania pomocy materialnej, moim zdaniem uchwalenie regulaminu udzielania pomocy materialnej jest zasadne i trzeba to zrobić bo ,,

Radny p. K. Laska: „Ale ten regulamin istnieje”

Radny p. S. Dylewski: „jeżeli poprzedni trzeba znowelizować to po prostu ten regulamin trzeba znowelizować. Ale Panie Burmistrzu Pan tutaj się powołuje na ustawodawcę z 2010 r. i pod tym się podpisał Pan Naczelnik Skurzyński i jest napisane: *ustawodawca w 2010 r. wyraźnie sprecyzował, że prowadzenie postępowań w sprawach pomocy o charakterze socjalnym może być przeniesione na kierownika ośrodka pomocy społecznej*, nie ma napisane, że musi , może a pan wykorzystuje sytuację, że Pan przenosi po prostu na własne widzi mi się , czyli to nie jest konieczne. Dziękuję”

WRM p. E. Gałązka : „, od 10 cztery lata”

PRM p. K. Listwon: „Czy jeszcze jest jakiś głos w tym punkcie , nie widzę, A tam zgłasza się ktoś. Bardzo proszę”

Naczelnik Wydz. E-5 p. W. Skurzyński: „, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu w kwestii wyjaśnienia tych zagadnień. Szanowni Państwo otóż ustawa o systemie oświaty w art. 90 określa ,z ę takie zadania wykonywane są przez MOPS powiem dlaczego. Wcześniej było to wpisane do zadań MZOJO a dlaczego teraz zostało to po prostu przeniesione. Przeniesione zostało z prostych przyczyn dlatego , że MOPS w swoich strukturach ma pracowników socjalnych i są przydzielane najróżniejsze stypendia , nie tylko stypendia szkolne ale są jeszcze stypendia socjalne, s koro pracownicy socjalni w MOPS robią najróżniejszego rodzaju wywiady z tymi pracownikami rodzicami to również będą to robili pod kątem stypendiów tych szkolnych te , które właśnie do tej pory były. Proszę Państwa to jest nic innego tylko pewna regulacja prawna wynikająca z tego, że kiedy były tworzone prace związane z uruchomieniem tych miejskich ośrodków pomocy, przepraszam, MZOJO kiedy były tworzone to później, jeszcze wtedy tych wszystkich struktur nie zostało wychwycone i teraz ustawodawca to stopniowo porządkuje”

Radny p. K.Laska: „, poczekamy”

Naczelnik Wydz. E-5 p. W. Skurzyński: „, i między innymi jest to takie porządkowanie ,które przenosi te zadania z MZOJO do zadania w MOPS, nic żadnego tutaj podtekstu nie ma to jest wyraźnie napisane w art. 90 to między innymi tam jest w podstawie prawnej tej uchwały podane. ,,

PRM p. K. Listwon: „, Gdyby Pan zechciał tylko sprecyzować te *teraz* , kiedy to te zmiany , te zapisy nastąpiły?”

Naczelnik Wydz. E-5 p. W. Skurzyński: „, Aktualizacja dokładnie tego przepisu nastąpiła w 2010 r. Natomiast porządkowanie, wiadomo wszystkiego nie da się (...). Dlatego że po pierwsze jeżeli byście Panowie (...)tam obowiązywała inna zasada, inna podstawa prawna, tam się mówiło wtedy o ustawie, natomiast w chwili obecnej jest to już rozporządzenie na podstawie rozporządzenia jest to zrobione. Tak więc tutaj ustawa o systemie oświaty idzie w parze z ustawami , z rozporządzeniami związanymi z pomocą społeczną, tak że dlatego trzeba patrzeć razem we współpracy. ,,

PRM p. K. Listwon: „, Widzicie Państwo temat jest dość obszerny , dość głęboki i w takim trybie to można w ogień wskoczyć i sobie kuku zrobić”

Radny p. S. Dylewski : „, Jeszcze chciałem się dopytać . Pani Kierownik Ośrodka pomocy Społecznej , czy rzeczywiście u Pani w Ośrodku przyznawane są jakieś stypendia ? Z tego co mi jest wiadomo to jest pomoc socjalna , celowa jakaś a nigdy tam stypendiów tam nie było

żadnych przyznawanych . Chyba tak. A jeżeli chodzi o stypendia, to stypendia to mi się kojarzą z uczniami , ze szkołą, zawsze tak było jak ja chodziłem do szkoły i powinno to pozostać , i powinno to pozostać tak jak jest. Panie Burmistrzu niech naprawdę Panu się tak nie pali jeszcze Pan jak zostanie na druga kadencje to pan zdąży to zrobić. ,,

PRM p. K. Listwon: „ Dobrze proszę przejdziemy do głosowania

Radny p. K. Laska : „ Wczoraj idzie a my Porządku nie uchwaliliśmy”

PRM p. K. Listwon: „ No obszerny jest ale żeście Państwo bardzo skrócili już”

Radny p. K. Laska: „ Te skrócenie to jest nic w porównaniu z uchwaleniem”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 8 głosami „za” przy 12 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się” nie wprowadziła do Porządku obrad punktu Podjęcie Uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Ostrów Mazowiecka oraz upoważnienia kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ostrowi Mazowieckiej do prowadzenia postępowań w sprawach w dotyczących świadczeń materialnych o charakterze socjalnym przyznawanych na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz.2572 ze zm.).

BM p. W. Krzyżanowski: „Bardzo dziękuję radnym , którzy głosowali „za’ , bardzo dziękuję za wasze sumienie.”

Porządek obrad :

1. Otwarcie sesji
2. Informacja o porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z LVIII sesji Rady Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Szczegółowa informacja o realizacji inwestycji.
6. Uchwalenie stawek podatków i opłat lokalnych na 2015 rok.
7. Informacja o funkcjonowaniu szkół i przedszkoli prowadzonych przez miasto.
8. Informacja Komisji Rewizyjnej o pracy w okresie między sesjami.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013r.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014-2023.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace remontowe i konserwatorskie przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.
13. Informacja o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta.

14. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Ostrów Mazowiecka.
15. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.
16. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.
17. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
18. Zakończenie obrad.

Punkt 3

Przyjęcie Protokołu z LVIII sesji Rady Miasta

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poinformował, o tym że Protokół z obrad LVIII sesji Rady Miasta był wyłożony do wglądu i do dnia dzisiejszej sesji nikt nie zgłosił uwag do jego treści, w związku z tym stwierdził, że Protokół został przez Radę Miasta przyjęty.

Punkt 4

Interpelacje i zapytania radnych.

RM p. M. Gromek: „Moje pytanie dotyczy dystrybutorów żywności, popularnych automatów, które w połowie października pojawiły się we wszystkich szkołach. Z tego co mi wiadomo właścicielem tych dystrybutorów jest firma z okolic Warszawy. Czemu ma służyć wprowadzenie tych automatów w sytuacji gdy stanowią one w przypadku niektórych szkół konkurencję dla skromnie prosperujących sklepików szkolnych oferującym dzieciom zdrową żywność? Czy chodzi o to aby kolejne rodziny z Ostrowi zostały pozbawione źródła skromnego dochodu i w przyszłości szansy na emeryturę? Niepokoi również fakt iż przed podjęciem tej decyzji nie było konsultacji z rodzicami. Proszę o odpowiedź ustną i pisemną. Dziękuję.”

RM p. M. Bartkiewicz: „Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu czy mieszkania socjalne przy ulicy Wołodziejowskiego zostały podzielone? Przydzielone mieszkańcom? A jeżeli nie to kiedy? Kto jest w Komisji przydzielającej mieszkania?”

RM p. A. Pęksa: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado mam pytanie do pana Burmistrza odnośnie skierowanego przez mieszkańców ulicy Kosynierów pisma o wyrównanie drogi. Czy Pan Burmistrz zapoznał się z tym pismem? Czy będzie to realizowane?”

RM p. M. Bębenek: „Panie Burmistrzu, Państwo Radni dzięki dobrej współpracy wspólnot mieszkaniowych zarządu TBS i oczywiście Burmistrza Miasta bardzo poprawił się wygląd osiedla Lubiejewska. Ale na wygląd naszego miasta również wpływa stan dróg i chodników przy ulicy 3 Maja. Jest to główna droga biegnąca przez nasze miasto. Ja interweniowałam kilka razy, żeby doprowadzić do rozmów, do uzgodnień wyremontowania tam chodników. Wiadomo, że tam część chodnika należy do miasta, a część chodnika jest własnością zarządcy drogi, właściciela drogi. Czy w tym temacie były już podjęte jakieś działania? Czy są możliwe? Jeśli tak to trzeba zaplanować środki na ten cel w budżecie miasta na kolejny rok. Druga sprawa dotyczy wycinania drzew. To wycinanie drzew z różnych powodów było w mieście, zarówno z powodów budowlanych, prowadzonych inwestycji czy też ze względów bezpieczeństwa, bo drzewa były stare, skorodowane i trzeba było je wyciąć. Ze względu na to

żeby zapewnić odpowiednią ilość drzewostanu trzeba byłoby przy każdym wyciętym drzewie co najmniej dwa na nowo zasadzić. Taką trzeba przyjąć zasadę, ponieważ w naszym mieście nie ma jakiegoś parku, miejsca do wypoczynku.”

RM p. K. Laska: „No jak nie ma?”

RM p. M. Bębenek: „Ale nie ma takiego jaki jest w Wyszkanie nad Bugiem, piękny park. Jak przyjadą goście nie ma takiego miejsca do spacerów. Uważam, że trzeba byłoby o stan drzewostanu naprawdę dbać. Również więcej powinno być krzewów ozdobnych żeby to nasze miasto pięknie wyglądało.”

PRM p. K. Listwon: „Bardzo ładna deklaracja. Przedwyborcza. Ale dziękuję.”

RM p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Chciałem uzupełnić pytanie Pani Bartkiewicz, ponieważ Pani Zastępca Burmistrza na Komisji Oświaty tłumaczyła, że znajdzie się na stronie internetowej regulamin, kryteria przyznawania mieszkań. Regulamin przyznania mieszkania, kryteria przyznawania mieszkań socjalnych. Szukałem na różnych zakładkach, na stronie internetowej Urzędu Miasta i niestety tych kryteriów nie ma. Pytałem również Pana Naczelnika Czyronisa i Pan Naczelnik powiedział, że jeżeli Pan Burmistrz nie upoważni go do tego to on mi tego nie powie. Nie wiem czy właśnie tak ma wyglądać przejrzyste rządzenie Pana Burmistrza? Tam widnieje taki medal, który Pan Burmistrz dostał, mi się wydaje, że to nie idzie w parze z tym co rzeczywiście jest.”

RM p. K. Laska: „Po znajomości.”

RM p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu dziesiątki już razy temat był poruszany naprawy chodników. I bardzo mnie zaskoczyło i pozytywnie zdziwiło, że Pan się przebudził i zaczął remontować chodniki. Spotkałem się z księdzem Dziekanem Okulą i wyraziłem swoją opinię, że Ksiądz Dziekan u siebie na plebani, na cmentarzu i wokół swojego domu parafialnego więcej chodników zrobił jak w mieście. Ksiądz tylko się uśmiechnął, pokiwał głową i mówi *chyba tak jest*. Panie Burmistrzu chyba tak jest. Nie dbał Pan przez cztery lata o naprawę chodników i teraz kampania wyborcza się zbliża.”

RM p. K. Laska: „Trwa, nie zbliża.”

RM p. S. Dylewski: „I dlatego teraz to wszystko się dzieje. Dlaczego Pan wcześniej nie myślał o tym? Jeszcze ciekawa sprawa, Pan Laska kiedyś wielokrotnie przypominał, że przy Urzędzie Skarbowym jest plac niezagospodarowany i raptem przed wyborami wysypał Pan kilka przyczep żwiru i zrealizował po kilku latach to co Pan Laska mówił już dawno. Czy nie można było współpracować z Radnymi i robić tego wcześniej? Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Informuję, że odpowiedzi na interpretacje i zgłoszone zapytania zostaną udzielone w końcowym punkcie porządku obrad tj. w punkcie odpowiedzi na interpretacje i zapytania Radnych, wolne wnioski i sprawy różne.”

Punkt 5

Szczegółowa informacja o realizacji inwestycji.

PRM p. K. Listwon: „Czy osoba upoważniona do udzielenia tej informacji, którą otrzymaliśmy pisemnie, chciałaby tytułem wprowadzenia coś powiedzieć? Jeśli nie to przejdziemy do dyskusji, zapytań radnych.”

RM p. A. Pęksa: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu mieszkańcy ulicy Makuszyńskiego zobowiązali mnie do odczytania pisma, które następnie oddam na Pana ręce. *Mieszkańcy ulicy Makuszyńskiego. Szanowny Panie Burmistrzu od czterech lat pomimo Pana*

obietnic nie doczekaliśmy się budowy naszej ulicy Makuszyńskiego. W/w ulica jest systematycznie zalewana podczas opadów atmosferycznych. Prowizorycznie zrobiona studzienka nie odbiera wód opadowych w związku z czym ich nadmiar zalewa nasze piwnice. Jak długo będziemy czekać? Nieustannie powtarza się nam słowa mam związane ręce. Wielokrotnie interweniowaliśmy też w tej sprawie u naszego radnego A. Pęksy. W informacji jakie nam przekazał wynika iż środki przeznaczone w budżecie miasta na tę inwestycję wynosiły około 180 tysięcy zł. Są niewystarczające na ich realizację. Projekt techniczny obejmujący jezdnię z kostki brukowej, zjazdu, chodniki i tereny zieleni. W związku z tym iż odbyły się cztery przetargi, które z uwagi na brak środków finansowych zostały unieważnione proponujemy aby inwestycję tą ograniczyć tylko do budowy nawierzchni i zjazdów do naszych posesji. Chodniki zaś wykonamy ze środków własnych i jesteśmy przekonani, że kwota 180 tysięcy przeznaczona w budżecie będzie wystarczająca na budowę samej nawierzchni jezdni. Po latach oczekiwań chcemy przemieszczać się do naszych domów w cywilizowany sposób. Z poważaniem mieszkańcy ulicy Makuszyńskiego i osiedla. Pod pismem znajdują się podpisy mieszkańców. Panie Burmistrzu chciałbym żeby Pan się ustosunkował do tego. Pan tłumaczy mieszkańcom, że ma związane ręce, że nic nie może zrobić, bo rada nie chce dołożyć pieniędzy. Ta polityka przeciętnego mieszkańca nie interesuje. Mieszkańcy wpadli na ten pomysł, że te środki, które są w budżecie należy wykorzystać. Żeby wykonać ciąg pieszo – jezdny. A tym samym tych ludzi odciążyć od tego żeby tam pilnowali jak są opady. Chcę żeby pan Burmistrz się ustosunkował do tego.”

PRM p. K. Listwon: „Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?”

RM p. M. Równy: „Panie Burmistrzu w informacji o realizacji inwestycji jest przebudowa i remont budynku usługowego Jatki, została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę. Skoro jest decyzja o pozwoleniu na budowę to musi być i projekt przebudowy i remontu, musi być kosztorys wstępny. Czy Pan może powiedzieć na jaką kwotę opiewa kosztorys przebudowy i remontu Jatek? I czy istnieje jakiś montaż finansowy na pokrycie kosztów tej przebudowy?”

PRM p. K. Listwon: „Pozwolę sobie zadać krótkie pytanie. W tej informacji Panie Burmistrzu stale powtarza się jedno stwierdzenie. Po raz trzeci został zorganizowany przetarg na ulicę jakąś X. Po raz czwarty został zorganizowany przetarg. Jako żywo przypomina mi jak Pan pisał w swoim czasie do Wojewody, że po raz 19 Przewodniczący odrzucił Pański wniosek o zrealizowanie sesji w trybie, o który Pan prosił. Rzeczywiście szkoda Pańskiego trudu, szkoda papieru, naszej cierpliwości. Cierpliwości przede wszystkim osób i przedsiębiorstw, które stają do przetargu. To nie jest takie proste przygotować samą ofertę przetargową to się nie dzieje od tak. Po co Pan czyni takie zabiegi wiedząc, że nie osiągnie Pan celu w postaci rozstrzygnięcia tego przetargu i realizacji inwestycji. W jakim celu Pan to robi?”

RM p. K. Laska: „To, że się robi prace, to tak jak Pan Radny Dylewski mówił też się ciesze. Chciałem zapytać w jakim trybie zleca Pan prace budowy chodników w mieście? I w jakim trybie zleca Pan wymianę nawierzchni asfaltowych w mieście? Jeśli uzyskam odpowiedź włączę się do dyskusji ponieważ w tej kwestii jest wiele do opowiedzenia z uwagi na wolny rynek jaki panuje w tych działalnościach. Nie będę wyprzedzał faktów nie znając trybu organizowania czy to przydziału wykonywania robót, czy to przetarg, czy to jest zlecenie z wolnej ręki? Poczekam na odpowiedź.”

RM p. M. Bartkiewicz: „Ta informacja o realizacji inwestycji jest powtarzana już od roku w tym samym kontekście, tylko przepisywana. Rzadko się odnosimy do tej informacji, bo ona jest cały czas powtarzana. Ja tylko chcę przypomnieć, że w tamtym roku czy dwa lata temu Pan Prezes ZGK optymistycznie mówił o ulicy Podstoczysko. I taką informację z Panem Radnym Tułowieckim przekazali mieszkańcom, że będzie robiona ulica Podstoczysko. Ale skończyło się tylko na iluzji i ludzie mają pretensję.”

PRM p. K. Listwon: „Czy Pan Burmistrz zechce odnieść się? Czy wyznaczy do odpowiedzi kogoś ze swoich pracowników?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Muszę oszczędzać swoich pracowników, bo pobyt przy takiej dyskusji to jest duże obciążenie.”

PRM p. K. Listwon: „Ale oni się nie narozmawiali.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący sam ton tej dyskusji. Proszę Państwa zacząć od Pani Bartkiewicz, bo nikt nie sądził, że Pani między innymi w tak bezsensowny sposób będzie głosowała za prawem finansowym tych ulic, nikt. Tego nie ma w Polsce co Pani głosowała. I niech Pani odpowie sobie najpierw. Pani Radna to jest nie do wyobrażenia żeby w ten sposób planować budżet na budowę ulic. To jest odpowiedź dla Pani. Pan Radny Laska w jakim trybie? Zgodny z prawem. Panie Radny w jakim celu Pana pouczył Wojewoda, Pan Wojewoda, że za majątek odpowiada Burmistrz jednoosobowo i Burmistrz nie może mieć bezczynności. Cóż zrobić? Pan wie, że VAT 0 to nie znaczy, że VATU nie ma. I podobnie jest tutaj, tak Pan między innymi ustalił taką strukturę budżetu na budowę ulic ale Burmistrz nie może być bezczynny. To my pisaliśmy do Pana między innymi, że jest to nieodpowiedzialne postępowanie, bo właśnie irytować ma prawo wykonawców. Ale co możemy zrobić? Oni to widzą.”

PRM p. K. Listwon: „Wystąpić o zmianę budżetu.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak Pan będzie Burmistrem to Pan będzie decydował wtedy o finansach i będzie Pan brał na siebie odpowiedzialność.”

RM p. K. Laska: „Jak on nie startuje.”

PRM p. K. Listwon: „To chce Pan robić czy nie chce Pan robić? Odpowie Pan.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wczoraj znów uniemożliwiono. Zaraz się okaże. My chcemy pracować dlatego ogłaszamy te przetargi. Pan Radny Równy pytał, wyraża troskę o Jatki ale Pan również był jednym z tych, którzy zdjęli z pięciuset tysięcy na sto, czy sto pięćdziesiąt tysięcy. Jaki montaż Państwo zrobili?”

RM p. K. Laska: „To czemu Pan projekty robi?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Przy stu tysiącach.”

RM p. K. Laska: „To czemu Pan projekty robi nie mając pieniędzy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Odpowiadam Panu Radnemu Pęksie w tej części, w której mogę odpowiedzieć, Panie Radny nikt mi nie wiąże rąk, poza moją żoną. Także niech pan się nie martwi i ja takich słów nigdy nie użyłem. I proszę nie wkładać w moje usta, to nie są moje słowa. To być może są Pana słowa. Pan mówi o ciągu pieszo – jezdnym, tam nie ma ciągu pieszo – jezdny natomiast Pan jako Radny powinien wiedzieć co mówi prawo drogowe i jak ma wyglądać jak się buduje ulice i kto ponosi odpowiedzialność za nie wybudowanie według sztuki budowlanej ulicy. Pan powinien to wiedzieć będąc na tej sali już dłuższy okres czasu. Ja się zapoznam jeszcze dziś z pismem, które Pan złożył jeżeli ono do mnie dotrze i na pewno na nie odpowiem.”

PRM p. K. Listwon: „Wyczerpująco, rzeczywiście.”

RM p. A. Pęksa: „Panie Burmistru nie wiem jak to skomentować?”

RM p. K. Laska: „A tak się Pan poświęcał.”

RM p. A. Pęksa: „Do wszystkim mieszkańców, którzy do Pana się zwracali to Pan tylko tłumaczy, że ma związane ręce, Rada Panu związała ręce i Pan nic nie może zrobić. Okazuje

się, że ulica Baczyńskiego, Iłakiewiczówniej i te wszystkie inwestycje drogowe, które zostały zrealizowane nie mają ani jednego chodnika. I co Pan tu ludziom, już nie powiem brzydko.”

RM p. M. Równy: „Panie Burmistrzu ja Panu zadałem tak proste pytanie, a Pan w ogóle na nie, nie odpowiedział.”

RM p. K. Laska: „Nie zauważył.”

RM p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu to trochę nie trzyma się całości. Jak trzeba było otrzymał Pan dwieście cztery tysiące na ulice Sielską, a wdał Pan milion czterysta dwadzieścia i jakoś Pan nie pytał radnych skąd wziąć pieniądze. Natomiast tu jeżeli trzeba podwyższyć założmy sześćdziesiąt tysięcy z przetargu, Pan nie wie skąd wziąć. Raz cwaniaczek, raz naiwniaczek.”

RM p. M. Bębenek: „Panie Burmistrzu ja w sprawie ulicy Makuszyńskiego. Wysłuchałam pisma, które przeczytał Pan Radny Pęksa. Oczywiście mieszkańcy oferują wybudowanie z własnych środków chodnika. Myślę, że trzeba ten temat rzeczywiście poważnie potraktować, rozpatrzyć i nie na zasadzie takiej, że napisać można wiele ale raczej wyjść naprzeciw mieszkańcom, bo ta partycypacja mieszkańców byłaby korzystna dla obu stron. I byłby ten problem rozwiązany.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Przecież ja powiedziałem wyraźnie, że się zapoznam z pełną powagą z pismem to na nie zareaguje. To jest nowa rzecz, mamy listopad, wpływa taka propozycja dzisiaj, wiemy jak to było cztery lata temu jak zaczynano inwestycje drogowe w listopadzie czy w październiku czym się one kończyły.”

RM p. K. Laska: „Pan w styczniu robił.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Trzeba to zrobić z pełną powagą i ja się na pewno z pełną powagą odniosę i prawdopodobnie spotkam się z mieszkańcami tamtej ulicy. To jest nowa rzecz, która dzisiaj tu wypłynęła na sesji i ja nie mogę, byłbym nieodpowiedzialny żebym tu składał deklarację bez zapoznania się w całości z tym pismem. Pan Radny Laska mówił o wolnym rynku ale przed chwilą w pytaniach i interpelacjach Pan Radny Gromek właśnie odwrotnie gromił mnie i przywoływał, że nie może być wolnego rynku.”

RM p. K. Laska: „Zależy do czego.”

PRM p. K. Listwon: „Dzieci przyrównywać do przetargu to trzeba być cynikiem. Rzeczywiście.”

RM p. K. Laska: „I weź człowieku tu obraduj.”

RM p. A. Pęksa: „Panie Burmistrzu tu już nie należy przedłużać tego, bo dzisiaj mamy aurę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dzisiaj Pan to zgłasza. Co ja przedłużam, niech Pan odpowie, co ja przedłużam?”

RM p. A. Pęksa: „Ja już znam Pana wybiegi Panie Burmistrzu. To trzeba natychmiast działać, nie wzywać mieszkańców, nie dyskutować.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Widać jak Pan działa. Panie Przewodniczący, niech Pan uniemożliwi ubliżanie, bo Radny ma mówić merytorycznie. Porusza się ulicę, która była w budżecie w zeszłym roku, a mówimy o budżecie tego roku.”

RM p. A. Pęksa: „Ale Panie Przewodniczący kto ma głos?”

RM p. K. Laska: „Fajnie jest. Mnie się podoba.”

RM p. A. Pęksa: „Panie Burmistrzu ja w żadnym stopniu nie obrażam Pana. Ja zwracam tylko uwagę, bo przez cztery lata.”

RM p. K Laska: „Wiernie służyłem.”

RM p. A. Pęksa: „Zostałem mamiony przez Pana, Pan mi obiecywał.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To co Pan na tej sali robił, ja Pana nigdy nie manilem, nigdy.”

RM p. A. Pęksa: „Panie Burmistrzu mam na to świadków. I Pan się tak nie uśmiecha, bo wyborcy ocenią Pana.”

RM p. L. Godlewski: „A miało to być małżeństwo z rozsądku.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Po co ta sesja dzisiaj jest? Po to właśnie.”

PRM p. K. Listwon: „Bo była w planie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale to będzie rachunek wypisany takim mędrcom, którzy teraz nagle pomysły cudowne mają i popychają żeby Burmistrz już zaczął. Może teraz ja usiądę i coś zrobię? Tak? Podejmiemy inwestycję już teraz?”

PRM p. K. Listwon: „W nocy niech robią.”

RM p. K Laska: „Panie Burmistrzu ma Pan w tym punkcie moje poparcie. Tak się załatwia sprzymierzeńców.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest sesja Rady Miasta w Ostrowi.”

RM p. K Laska: „Tak Pan ją prowadzi, tak Pan nią kreuje.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja jej nie prowadzę. Ja reaguję.”

RM p. K Laska: „Ja też reaguję.”

RM p. L. Godlewski: „Po co Radnemu tyle nadziei i obietnic narobić?”

RM p. M. Bębenek: „Trzeba mieć nadzieję, nadzieja umiera ostatnia.”

PRM p. K. Listwon: „Jeśli w tym punkcie nie ma więcej.”

RM p. S. Dylewski: „A to Pan Burmistrz już odpowiadał na pytania? Bo na moje pytanie Pan nie odpowiedział.”

RM p. K Laska: „Na moje też nie.”

RM p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu czy jakiś regulamin jest dzielenia tych mieszkań?”

RM p. K Laska: „Zgodnie z prawem.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Rzeczywiście tego pytania nie zanotowałem i nie odpowiedziałem. Odbyły się dwa spotkania z rodzinami, które oczekują na mieszkania. Rodziny same zgłosiły pewne postulaty i warunki, którymi powinien się Burmistrz kierować przy przydziale mieszkań. Te sugestie mieszkańców szanujemy, respektujemy. Ostateczny kształt tego przydziału mieszkań będzie gdzieś około 10 listopada i tyle w tej chwili na Pana pytanie mogę odpowiedzieć.”

RM p. S. Dylewski: „Ale ja się pytam czy jest regulamin na piśmie czy tylko w Pana głowie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Odpowiedziałem Panu i Pan nie słyszy co ja do Pana mówię. Odbyły się spotkania z rodzinami.”

RM p. S. Dylewski: „Ja do Pana mówię i Pan nie słyszy co ja do Pana mówię.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Rodziny zgłaszały konkretne sugestie i propozycje jakimi kryteriami Burmistrz powinien się kierować.”

RM p. S. Dylewski: „Czy kryteria będą na stronie internetowej żeby wszyscy mogli się zapoznać.”

RM p. J. Wilczyński: „To jest sto dwadzieścia rodzin. O czym Pan mówi?”

RM p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu pytam, czy te kryteria będą na stronie internetowej?”

BM p. W. Krzyżanowski: „One nie stanowią żadnej tajemnicy. Dziękuję.”

RM p. S. Dylewski: „Właśnie dlatego ja proszę żeby znalazły się na stronie internetowej.”

PRM p. K. Listwon: „Czy są jakieś zapytania? Punkt uważam za wyczerpany.”

Punkt 6

Uchwalenie stawek podatków i opłat lokalnych na 2015 rok.

PRM p. K. Listwon: „Punkt ten znalazł się w dzisiejszym porządku z racji, że był w planie rocznym pracy Rady Miasta. Nie otrzymaliśmy w tym temacie żadnych materiałów w związku z powyższym tylko zapytam kierownictwo Urzędu, należy rozumieć, że podatki zostaną na dotychczasowym poziomie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wielokrotnie RIO w każdej analizie budżetu podaje, że Rada nie uchwaliła stawek podatkowych itd. Może być również inicjatywa również Radnych. Burmistrz Władysław Krzyżanowski.”

RM p. K. Laska: „Ja pierdzielę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „W czasie swojej czteroletniej kadencji ani razu nie zgłosił podwyżki podatków.”

PRM p. K. Listwon: „Ale czy w tym roku Pan zgłasza?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Mówiłem to na Komisji, dlaczego nie ma Pan przepływu informacji?”

PRM p. K. Listwon: „Mówiłem, że nie widzę, bo mi słońce świeci w oczy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To niech Pan się przesunie. Tu siedzą poważni ludzie i ja proszę Pana o powagę. Burmistrz nie złożył wniosku, niech Pan teraz zapyta siebie i swoich kolegów czy oni może zgłosili wniosek. Burmistrz Władysław Krzyżanowski za swojej kadencji ani razu nie zgłosił wniosku o podwyższenie. I to jest szanowanie obywateli. Nie gadanie, nie obłudą, nie hipokryzją tylko praktycznie. To jest szanowanie obywateli.”

PRM p. K. Listwon: „Człowiek wykształcony, rozumiem, że mówi Pan w czasie przeszłym? Ja się pytam w teraźniejszym czasie. Czy do tego punktu wnosi Pan nowe regulacje podatkowe? Krótka odpowiedź. A Pan mi odpowiada, że Pan do tej pory nie wnosił. A co mnie obchodzi do tej pory? Ja się pytam czy do tego punktu ma Pan coś.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Po raz kolejny Pana proszę niech Pan szanuje wszystkich będących tu na sali. Proszę Pana o to. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Rozumiem, że w tej sprawie jest bez odpowiedzi ze strony Burmistrza.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest Pana opinia i jest nieprawdziwa.”

PRM p. K. Listwon: „W czasie teraźniejszym Pan nie odpowiedział. Pan wie co to są czasy? Przeszły, przyszły, teraźniejszy. Tak to się dzieje.”

Punkt 7

Informacja o funkcjonowaniu szkół i przedszkoli prowadzonych przez miasto.

PRM p. K. Listwon: „W tym temacie jest opinia Komisji Oświatowej. Bardzo proszę Przewodniczącą Beatę Herman o zdanie relacji.”

RM p. B. Herman: „Komisja zapoznała się z informacją o funkcjonowaniu szkół i przedszkoli w mieście. Wyjaśnień w tej sprawie udzielał Burmistrz Miasta Pan Władysław Krzyżanowski, naczelnik Waldemar Skurzyński oraz dyrektorzy szkół i przedszkoli w mieście. Komisja zapoznała się z tą informacją, omawiano między innymi sytuację dzieci niepełnosprawnych w Ostrowskich szkołach. Radni w swoich opiniach podkreślili szeroką gamę zajęć dodatkowych w przedszkolach. Analizowano również wysokie wyniki egzaminów gimnazjalnych. Wyższe niż w powiecie i województwie i bogata ofertę zajęć wakacyjnych. Z tego miejsca pragnę podziękować wszystkim dyrektorom szkół, przedszkoli za obszerne informacje, a za ich pośrednictwem całym Radom Pedagogicznym też pragnę złożyć podziękowania. Oczywiście również pracownikom administracji za konsekwentną i w wielu miejscach nowatorską systematyczną pracę. I na koniec jeśli Państwo pozwolą chciałam się odnieść do tego pisma skierowanego do mnie z dzisiejszą datą, bo to jest kolportowane dzisiaj. Właśnie dotyczy również Komisji. Od jakiegoś czasu Pan Burmistrz jest uprzejmy na każdej sesji kierować pod moim adresem różne kąśliwe uwagi. Jak gdyby dzisiejsze pismo jest ich ukoronowaniem. Cóż mogę powiedzieć. Odbieram to jako groźbę dlatego myślę, że jeśli ma Pan pod moim adresem jakieś zarzuty natury finansowej to bardzo proszę skierować pismo do prokuratury albo do tego tematu już nie wracać. A ponieważ kończy się już kadencja i z szacunku dla Pana wieku ja nie będę w takim stylu Panu odpowiadać, bo jest Pan w wieku moich rodziców, a ja już dawno skończyłam osiemnaście lat. Chcę zapamiętać Pana jako szarmanckiego, pełnego galanterii wobec kobiet starszego Pana. Takiego Pana pamiętam z wizyty w Zasłaniu i postaram się zapomnieć tą napastliwą nagonkę na kobiety, nawet jeżeli jest Radną.”

RM p. K. Laska: „To jest dobre miłosierdzie.”

RM p. J. Wilczyński: „Dobre. Super.”

PRM p. K. Listwon: „Czy w temacie informacja o funkcjonowaniu szkół i przedszkoli prowadzonych przez miasto poza relacją przewodniczącej Komisji Oświaty są jakieś głosy w dyskusji?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ten ostatni głos Pani Przewodniczącej Herman nie ma nic wspólnego z tym punktem, który teraz jest realizowany. Ja się zechcę odnieść może później do tego punktu, do tej wypowiedzi. Natomiast chciałem wrócić do sprawy zasadniczej, która teraz jest przedmiotem naszych obrad. To nie miejsce, żeby wymieniać całość co się wydarzyło w oświacie w ciągu tych czterech lat. Przemiany są ogromne. Był ogromny wysiłek. Te przemiany nie byłyby możliwe gdyby nie restrukturyzacja organizacji zarządzania, stworzenie wydziału, zmiany personalne w MZOJO, obecność Pierwszego Zastępcy Burmistrza wybitnego pedagoga i doświadczonego organizatora życia publicznego. Skarbnika. To wszystko razem i wspierających dyrektorów szkół, ludzi kompetentnych i z całą mocą to co chciałem podkreślić, co podkreślał Pan Radny Konrad na Komisji i to co mówiła Pani Przewodnicząca o całym zespole szkolnym. Chciałem podkreślić, że zastaliśmy dramatyczną, wręcz poniżającą sytuację w placach pracowników obsługi w ciągu tych czterech lat, może niepełnych trzech. Staraliśmy się to wyprostować. Po raz pierwszy pracownicy otrzymywali nagrody Burmistrza itd. To było wszystko w ścisłej współpracy i co trzeba podkreślić współpracy niekiedy trudnej z Radami Rodziców, z Samorządami Uczniowskimi. Tak pracowaliśmy przy każdym poważnym przedsięwzięciu w naszych placówkach oświatowych. Każda szkoła otrzymała to co jej było niezbędne, przedszkola

także. W tym jedno z przedszkoli, które było zagrożone w swoim funkcjonowaniu dalszym. Dzięki niezwyklej także operatywności Pani dyrektor to zagrożenie wydaje się, że już minęło bezpowrotnie i z optymizmem możemy patrzeć w przyszłość. Chce powiedzieć, że współpracujemy z przedsiębiorcami w sprawach oświatowych, być może w niedługim czasie pojawi się niezwyklej klasy przedszkole i być może żłobek w naszym mieście. Nawet jeżeli one będą się nazywały zakładowe to będzie to dotyczyło naszych obywateli jak też i Ziemi Ostrowskiej. Jeszcze raz wielkie podziękowania. Również podziękowania dla grup Radnych, którzy z nami ściśle współpracowali, bo to trzeba było wspólnie działać, część sprawy wymagała akceptacji większości Rady żeby to co się stało dalej potem w formie wykonawczej mogło być. To był naprawdę piękny rok dla oświaty i piękne czterolecie, którego trudno porównać do jakiegokolwiek czasu. To nie chodzi o to żeby mówić, że kiedyś coś się nie działo, zawsze się coś działo ale to był wyjątkowy okres, a chociażby wymienię ten Sejmik Edukacyjno Pedagogiczny. Jest to pomysł niezwyklej, niezwyklej daje wyniki. To jest coś pięknego, to jest coś wspaniałego. Jak to zespala przepływ informacji wzajemnej, porozumienie wzajemne. To jest wielka szansa i zwracam się do dyrektorów byście Państwo to też utrzymali w przyszłości, bo to jest dzieło także wasze, wspólne nasze, bo nikt w pojedynkę tego wykonać by nie mógł.”

PRM p. K. Listwon: „Stwierdzam, że Rada Miasta informację o funkcjonowaniu szkół i przedszkoli prowadzonych przez miasto przyjęła.”

Punkt 8

Informacja Komisji Rewizyjnej o pracy w okresie między sesjami.

PRM p. K. Listwon: „Tytułem wprowadzenia można powiedzieć tylko tyle, że nastąpiło jakieś zaburzenie w przepływie informacji między Panem Burmistrzem, a Komisją Rewizyjną. Odpowiedzi w takim stylu uzyskał np. Radny Laska, wszystko odbywa się zgodnie z prawem. To nie są odpowiedzi, które mogłyby satysfakcjonować Komisję Rewizyjną. Komisja Rewizyjna ma prawo wglądu we wszelkie dokumenty w tym informację finansową, która dzieje się na terenie urzędu i nie można za każdym razem używać takich zdawkowych odpowiedzi w stylu proszę zajrzeć, sprawdzić w Internecie albo coś tam, albo coś tam. W tym stylu. Stąd rozumiem Komisja sformułowała wniosek o wprowadzenie tego punktu pod obrady sesji i rozumiem, że celem tego jest przybliżenie wszystkim Państwu zaistniałej sytuacji. Powstałego problemu. Bardzo proszę oddam głos Przewodniczącemu.”

RM p. S Dylewski: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Rzeczywiście chodziło nam o to żeby przedstawić relacje pomiędzy kierownictwem miasta, a Komisją Rewizyjną, która została powołana po to żeby kontrolować wydatki Burmistrza z publicznych pieniędzy. Komisja Rewizyjna zgodnie z zaplanowanym na miesiąc październik miała dokonać analizy z zakresu prac remontowych wykonanych w ratuszu w okresie 2011 – 2013 i w pierwszym półroczu i 2014 rozpoznanie kosztów poniesionych na ten cel. W dniu 8 września przewidywałem taką sytuację i wysłałem do Pana Burmistrza, złożyłem w Urzędzie Miasta stosowne pismo skierowane do Pana Burmistrza. Proszę o przygotowanie na piśmie stosownych dokumentów i dostarczenie do Biura Rady, które dotyczą: analizy zakresu prac remontowych wykonanych w ratuszu w okresie 2011 – 2013 i w pierwszym półroczu i 2014 w związku z tym tematem proszę o podanie z ilu etapów składał się remont, proszę o przygotowanie protokołu z przetargów i protokołu odbioru poszczególnych etapów. Proszę o podanie kosztów całego remontu pomieszczeń Ratusza. Temat ten będzie omawiany na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w miesiącu październik i jest zapisany w planie pracy Komisji Rewizyjnej na 2014 rok. Prawo dostępu do informacji publicznej gwarantuje obywatelom ustawa o samorządzie gminnym, ustawa o finansach publicznych i Konstytucja

RP z 1997 roku art. 81. Zaplanowanie posiedzenie nasze miało odbyć się 21 października. I odbyło się o godzinie 13.30. cała Komisja przybyła, o posiedzeniu Komisji prawidłowo została powiadomiona kierownictwo urzędu. Komisja otrzymała od Pana Burmistrza, chociaż podpisane przez Pana Sekretarza pismo następującej treści. *W odpowiedzi na Pana wystąpienie z dnia 8.09.2014 roku uprzejmie informujemy, że są przygotowane materiały, o które Pan wnosi jednak trwające już ponad sześć tygodni kontrola NIK w Warszawie i WIOŚ w Warszawie delegatura w Ostrołęce oraz urlopy powodują, że nie jest możliwe w obecnej chwili przedłożenie ich w terminie zwykłym przedstawicielom podmiotu kontrolującego. Jesteśmy codziennie zobowiązani do dostarczenia odpowiedzi na kilka, czy kilkanaście problemowych pytań. Bądź musimy odpowiadać merytorycznie na wystąpienie. Uczynimy wszystko by jeszcze w miesiącu październiku br. załatwić tą sprawę.* Komisja po zapoznaniu się z tym pismem i z tymi materiałami wniosła ten punkt i wypracowała wniosek. W związku z niedostarczeniem dokumentów na dzisiejsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej stanowczo stwierdzamy, że Pan Burmistrz celowo uniemożliwia Komisji realizację zadań jakie zleciła Komisji Rada Miasta Ostrow Mazowiecka. Na tą okoliczność został opracowany plan pracy Komisji Rewizyjnej, który z kolei został zatwierdzony przez Radę Miasta. Łamane jest prawo dostępu do informacji publicznej tym bardziej, że nasza Komisja została powołana właśnie w tym celu aby kontrolować wydatki publicznych pieniędzy przez Urząd Miasta. Takie działania stawiają Burmistrza naszego miasta ponad prawem i stanowczo protestujemy przeciwko takiej metodzie sprawowania władzy w naszym mieście proponujemy powiadomić o tych działaniach Samorządowe Kolegium Odwoławcze. To jest wniosek, który proszę żeby był przegłosowany. Komisja w głosowaniu 5 głosami „za” przy głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek. Czyli cała Komisja była tego samego zdania, że Pan Burmistrz łamie prawo. Jeszcze odczytam uzasadnienie. Panie Burmistrzu ja jeszcze nie skończyłem. Przypominamy, że takie zachowanie to nie pierwszy przypadek. Przypominacie Państwo sobie jak została potraktowana jak została potraktowana Komisja jak chcieliśmy dokonać kontroli wydatków pieniężnych na niżej wymienione zadania. Remontu kina przy ulicy 11 listopada, remontu Centrum Dialogu Społecznego, przypominacie Państwo sobie, że Pan Sekretarz napisał, że nie pamięta, że Pan Burmistrz był Prezesem Towarzystwa Ziemi Ostrowskiej to jest amnezja Panie Burmistrzu. Pan tutaj pod adresem Pani Radnej mówił o amnezji ale to rzeczywiście jest amnezja. Rozliczenia kosztów sądowych dotyczących ronda Warszawska – Różańska wykonanego przez Pana A. Pecurę, a niebawem zapłacimy milion trzydzieści dwa tysiące dodatkowych, nie śmieje się Pan. Niedługo Pan odejdzie może, a może Pan zostanie, a miasto zapłaci. Rozliczenia kosztów sądowych poniesionych przez miasto z tytułu procesów sądowych ze Spółdzielnią Mieszkaniową Nasz Dom w Ostrowi Mazowieckiej. Nie otrzymaliśmy żadnych materiałów dotyczących zagospodarowania działki za Urzędem Skarbowym. O te materiały wystaraliśmy się sami. Nie otrzymaliśmy protokołu z przetargu, w którym uczestniczył Pan Bąk. Obecnie sprawa jest w sądzie. Protokół został porwany, podarty tu w Urzędzie Miasta i to zostało udowodnione. Dlatego został zobowiązany Pan Burmistrz żeby regulamin nowy ustalić i nie otrzymaliśmy faktur za wykonane prace z działu usługi pozostałe podczas opracowania sprawozdania z wykonania budżetu za 2013 rok. Tak Panie Burmistrzu, tak Pan postępuje z Komisją Rewizyjną. Komisja Rewizyjna dla Pana jest niczym, a Pan powinien się z nią liczyć, bo ona powinna Pana oceniać. Proszę o przegłosowanie tego wniosku.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ten festiwal jest robiony celowo, bo ktoś może spokojnie napisać o tych bzdurach ale to będzie włożone w usta Dylewskiego. I żeby szła informacja do obywateli. Ale my sobie z tym poradzimy, bo społeczeństwo nie jest naiwne. Szanowni Państwo ten człowiek nie wie co mówi i kłamie. Ale to jest po to robione. Ten festiwal jest po to robiony. Ja odczytam najpierw odpowiedź na to. Dlaczego Pan Radny nie czyta

materiałów, które do Pana spływają? W związku z umieszczeniem na dzisiejszych obradach sesji Rady Miasta punktu informacja Komisji Rewizyjnej o pracy w okresie między sesjami oraz załączonym do materiałów pismem Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej S. Dylewskiego, tutaj wtrąć Pan Dylewski mówił, że rozmawiał z dziekanem i dziekan kiwał głową, on pokiwał głową nad tym co Pan mówił do niego. On nad tym pokiwał głową.”

RM p. S Dylewski: „W dobrych relacjach jestem z dziekanem i może lepszych niż Pan.”

RM p. K Laska: „Ale to dostęp do ołtarza to będzie wizytacja. Zbyszek to wyście przegrali ten dostęp do ołtarza?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Zarzuty wskazane w wymienionym piśmie o uniemożliwieniu Komisji relacji zadań przez Burmistrza są nieprawdziwe. Do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w dniu 30 października b.r. zostało skierowane pismo, w którym wyjaśniono, że materiały dotyczące prac remontu w Ratusza są przygotowywane. Jednak prowadzone kontrole oraz urlopy pracowników uniemożliwiają przedłożenie żądanych materiałów w zwykłym terminie. Jednocześnie została złożona deklaracja, że sprawa zostanie załatwiona w październiku b.r. Zwracam uwagę, że pisma Przewodniczącego zostało sformułowane po posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 21 października na co Przewodniczący już oczekiwał złożenia tych dokumentów pomimo tego, że nie upłynął jeszcze termin zadeklarowany w piśmie z dnia 30 października b.r. A więc takie żądanie przedstawienia Komisji dokumentów było przedwcześnie. W związku z powyższym zarzuty łamania prawa do dostępu do informacji publicznej są całkowicie bezzasadne. Jednocześnie wskazuję, że treść uzasadnienia pisma Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zawiera nieprawdziwe stwierdzenia.”

RM p. S Dylewski: „A to pismo można zobaczyć? Do kogo wysłał Pan to pismo?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan Radny mówił o Spółdzielni Nasz Dom. Proszę Państwa około 500 tysięcy złotych zapłaciło miasto za targi, za konflikty w poprzednich kadencjach.”

RM p. S Dylewski: „Za nakłady.”

BM p. W. Krzyżanowski: „I o tym nikt nie chce głośno mówić. Ale ci sami ludzie, którzy przegrali taką kwotę dzisiaj chcą być piewcami jakiegoś uwłaszczenia. Siebie, siebie, zarządu, a my Spółdzielcom oddamy wszystko.”

RM p. K Laska: „To jest pomówienie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Mówi Pan w sprawie Pana Pechy. Takich nieprawidłowości w formułowaniu przetargów jakie były właśnie w okresie kiedy wygrywał Pan Pecura nigdy się już nie powtórzyły w Ratuszu. Ja nigdy przez dziesięciolecia w szpitalu nie miałem. Żeby nie widzieć, że karpę trzeba usunąć? Żeby nie widzieć, że jest instalacja?”

RM p. S Dylewski: „Pan Pecura miał mieć rentgena w oczach? Jak wchodził na teren budowy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja nigdy nie mówiłem, że Komisja jest niczym co Pan tutaj używał. Coś takiego nigdy nie padło z moich ust. I Pan kłamie, bo ja już raz Panu wyjaśniłem nikt nie ma amnezji i Pan Sekretarz napisał prawdziwie. Pani Radna Herman na jednej z Komisji trzykrotnie Pana pytała *Panie Radny czy prawdą jest, że Krzyżanowski był Prezesem Honorowym? Tak. Ja wiem na pewno.* I Pan używał sformułowania, że ja byłem Prezesem.”

RM p. S Dylewski: „A czy to jest różnica czy honorowy, czy niehonorowy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Pana jak Pan tego nie rozumie to Pan niczego nie rozumie. Tak Pan pisał, a teraz Pan chce to wymazać z pamięci.”

RM p. S Dylewski: „Ale Pan dokumentów rozliczenia Dialogu Społecznego do tej pory nie przysłał.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak obiekt na ulicy Partyzantów stał 10 lat członkiem zarządu był ówczesny Burmistrz i nic się nie działo, to kiedy my to budujemy z tego, coś pięknego budujemy. Uruchamiamy Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego to się robi piekło z tego, bo jest sukces? I kto to tak napisał o tym? To przecież wielkie wydarzenie w życiu miasta naszego. I to jest wielka praca dziesiątki osób. Jeżeli stała rudera na ulicy Chopina.”

RM p. S Dylewski: „Pan mówi nie na temat. Panie Przewodniczący, Pan odbierze głos temu człowiekowi, bo ten Pan powinien mówić o wydatkach ekonomicznych mówić o pieniądzach, a nie o tym co Pan tutaj zamierza zrobić.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jeżeli na ulicy Chopina była rudera, a dzieci przebywały w piwnicy.”

RM p. S Dylewski: „Ja nic nie pisałem o Chopina.”

BM p. W. Krzyżanowski: „W piwnicy, która była zalewana, a my to remontujemy to jakie jest słowo w tej sprawie?”

RM p. S Dylewski: „Ja nic nie pisałem o Chopina. Odpowie Pan na pytania te, które ja Panu zadałem. Dlaczego Pan nie odpowiada?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan Radny Dylewski tylko żyje tym żeby gdzieś szukać przestępcy. A uspokoić chce siedzącą tu prasę, tyle policjantów, bo tutaj są specjaliści do jakich służb napisać, tyle co my mieliśmy w Ratuszu to pewnie nie było i już nie będzie. I nic nie znaleziono. To jest po to żeby właśnie zrobić jeszcze na ostatniej sesji piekło, żeby zamieszać ludziom w głowach. Ale nie zamierza Pan, bo panie Radny to co Pan robi jest dramatyczne. To co Pan robi. Ale Pana sprytnie wykorzystują. Np. Pan Przewodniczący nie wie co Pan tam niósł, ale nie odczytał to co ja napisałem. Pan się do pana Przewodniczącego uda, Pan Przewodniczący ma tę treść, którą ja odczytałem. To jest bicie piany. To jest celowa próba zamieszania i wciągania. Proszę Państwa przecież przy tym wszystkim pracuje nie tylko Burmistrz. To jest cały zespół ludzi odpowiedzialnych. Poważnych. Przecież to jest próba ubliżania. Dlatego ja reaguję, bo tak naprawdę trzeba było milczeć. Na te wszystkie głupstwa. Tylko nie wolno, bo to dotyka moich współpracowników, którzy oddają z siebie wszystko żeby coś tworzyć. Żeby tworzyć dobro.”

RM p. S Dylewski: „Panie Burmistrzu jest Pan osoba wykształconą, po studiach i mnie się wydaje, że jeżeli się pisze do Pana pismo żeby Pan przedstawił dokumenty rozliczenia się obiektu jednego, drugiego, trzeciego, a Pan nie dostarcza i Pan tego nie rozumie? To ja nie wiem jak Pan chce rządzić dalej tym miastem? Jeżeli Pan nie rozumie pasowych rzeczy, że Pan musi się z publicznych pieniędzy rozliczać? A Panu się wydaje, że to Pana prywatna, a to nie jest Pana prywatna.”

PRM p. K. Listwon: „To jest na zasadzie takiej, pozwolę sobie w tym momencie zabrać głos. Strasznie długo Pan mówił i nie na temat Panie Burmistrzu ale to jest po prostu Pańska retoryka.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan jest do prowadzenia sesji, a nie do podsumowania mojego wystąpienia. To Pan może czynić w innym miejscu i bardzo Pana o to proszę. A jak Pan to robi?”

PRM p. K. Listwon: „Przewodniczący udzielił mi głosu i mam prawo powiedzieć. To jest na zasadzie takiej, słyszeliście to Państwo wszyscy, materiały są przygotowane ale mamy tutaj

taki kocioł, a tak daleko jest do Biura Rady, że nie ma jak przynieść tych materiałów i Państwu przedstawić.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tak się składa, oto osoby, które widzą jak pracuje Burmistrz.”

PRM p. K. Listwon: „Oto ołtarzyk.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To są osoby, które widzą jak pracuje Burmistrz i zespół cały Burmistrza.”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę na temat.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale co ci ludzie mogą uczynić? To są ludzie, którzy oceniają naszą pracę z zewnątrz. Co wy robicie Panowie?”

RM p. S Dylewski: „Ciekawe czy ci ludzie wiedzą jak Pan się rozlicza ze środków publicznych? Ciekawe czy pan powiedział o tym wszystkim?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Niech Pan to przeczyta sobie.”

RM p. S Dylewski: „(...) ochronę finansów samorządowych. Miasto czynnie uczestniczy w ramach wymiany informacji gospodarczych korzystając z rejestru dłużników.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tylko Pan ma inna opinię.”

RM p. K. Laska: „Ja też czytam rejestr dłużników.”

RM p. L. Godlewski: „Jak się nic nie robi to się nie wydaje pieniędzy.”

RM p. S Dylewski: „Tu nic nie ma napisane, że Pan się nie rozliczył z Radą i z Komisją Rewizyjną.”

RM p. J. Wilczyński: „Panie Radny, a kto się podpisał pod tym? Może Krzyżanowski Władysław?”

PRM p. K. Listwon: „Mówiąc kolokwialnie nie dajmy się zwariować. Poświęcamy tutaj i tak nadmierną ilość czasu właśnie na ta przywołaną retorykę Burmistrza. Nie ma żadnego problemu żeby to funkcjonowało, żeby był przepływ informacji taki jak się należy robi to Pan w sposób absolutnie celowy. Stosuje Pan obstrukcję informacyjną w stosunku do Komisji Rewizyjnej i całej Rady i ma Pan przy okazji używanie w postaci ubieranie tego w słowa i używanie patetycznych sformułowań w postaci też okazywania dowodów w tych ramach oprawionych jak to idzie doskonale. A jak to idzie naprawdę to mówił o tym Przewodniczący Dylewski. Nie może się Komisja doprosić ewidentnych informacji. Coś takiego nie może mieć miejsca, sztucznie Pan wytwarza ten problem i wydaje się, że czerpie z tego nie małą satysfakcję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest pana świat. To Pan tego szuka. Ja mam inny świat.”

PRM p. K. Listwon: „Ja zaraz Panu tu przedstawię jaki jest Pański świat. Cierpliwości. Panie Przewodniczący proszę sformułować wniosek.”

RM p. S Dylewski: „Wniosek sformułowany z uzasadnieniem.”

PRM p. K. Listwon: „Gdyby on był sformułowany w postaci wniosku to zupełnie co innego, a w tej chwili to jak to?”

RM p. S Dylewski: „To jest grubym drukiem napisany wniosek.”

PRM p. K. Listwon: „Nie ma. Ja takiego czegoś nie mam. U mnie nie ma w ten sposób wytłuszczone. Wniosek Komisji Rewizyjnej, odczytam W związku z niedostarczeniem dokumentów na dzisiejsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej stanowczo stwierdzamy, że Pan Burmistrz celowo uniemożliwia Komisji realizację zadań jakie zleciła Komisji Rada Miasta

Ostrów Mazowiecka. Na tę okoliczność został opracowany plan pracy Komisji Rewizyjnej, który z kolei został zatwierdzony przez Radę Miasta. Łamane jest prawo dostępu do informacji publicznej tym bardziej, że nasza Komisja została powołana właśnie w tym celu aby kontrolować wydatki publiczne pieniędzy przez Urząd Miasta. W związku z tym musi być jakaś konkluzja. Takie działania stawiają Burmistrza naszego Miasta ponad prawem. Stanowczo protestujemy przeciwko takiej metodzie sprawowania władzy w naszym mieście. Proponujemy powiadomić o tych działaniach SKO. I to jest wniosek, który Komisja Rewizyjna składa na moje ręce celem odczytania Państwu. Komisja na swoim posiedzeniu przyjęła ten wniosek 5 głosami za, przy 0 głosach przeciw, 0 głosach wstrzymujących się i oczekuje, że Państwo Radni ten wniosek jako Rada również przyjmie, a ja zrealizuję go w postaci wysłania. Tak to należy rozumieć.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 13 głosami "za" przy, 2 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła wniosek w następującym brzmieniu:

„W związku z niedostarczeniem dokumentów na dzisiejsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej stanowczo stwierdzamy, że Pan Burmistrz celowo uniemożliwia Komisji realizację zadań jakie zleciła Komisji Rada Miasta Ostrów Mazowiecka. Na tę okoliczność został opracowany plan pracy Komisji Rewizyjnej, który z kolei został zatwierdzony przez Radę Miasta. Łamane jest prawo dostępu do informacji publicznej tym bardziej, że nasza Komisja została powołana właśnie w tym celu aby kontrolować wydatki publiczne pieniądze przez Urząd Miasta. W związku z tym musi być jakaś konkluzja. Takie działania stawiają Burmistrza naszego Miasta ponad prawem. Stanowczo protestujemy przeciwko takiej metodzie sprawowania władzy w naszym mieście. Proponujemy powiadomić o tych działaniach SKO. Komisja na swoim posiedzeniu przyjęła ten wniosek 5 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się” . „

Punkt 9

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013 r.

PRM p. K. Listwon: „Projekt uchwały tej opiniowała Komisja Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno Gospodarczego. Proszę Przewodniczącego J. Wilczyńskiego o zdanie relacji.”

RM p. J. Wilczyński: „Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013 r.

Komisja w głosowaniu 4 głosami za, przy 2 głosach przeciw i 0 głosach wstrzymujących się wnosi o wykreślenie z projektu uchwały §3 następującym brzmieniu: *Dokonywane są zmiany w §9 poprzez dodanie punktu 4 w brzmieniu: 4. Dokonywanie zmian w planie zadań inwestycyjnych na 2014 rok w ramach działu, z wyłączeniem tworzenia nowych i likwidacji istniejących zadań.*

Następnie Komisja poddała pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem powyższego wniosku. Komisja w głosowaniu 6 głosami za, przy 0 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Chciałbym nadmienić, że §3 to już jest piąta sesję wrzucany jak śliwka w kompot Pana Burmistrza. Chodzi nam żeby Pan Burmistrz miał wolną rękę podejmowania, przenoszenia zadań tak jak to zrobił w roku poprzednim 2013 z ulicą Sielską, gdzie wszystkie inwestycje

drogowe miały być na ileś tam ulic, a Pan Burmistrz zdecydował sam, że zrobi jedną ulicę. Co tam milion czterysta złotych. I Komisja nie daje Panu Burmistrzowi wiary. Dziękuję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Język w tak poważnej sprawie jak budżet śliwka wrzucana przez Burmistrza, przecież my to ustalamy na kierownictwie, dyskutujemy o tym z powagą. Nie ma już Pana Radnego? To między innymi była szansa na budowę takiej ulicy, byłaby. A jeżeli ulica jedna była zbudowana dłuższa po 12 czy iluś latach postulowania w trzech kadencjach to co? To wydano pieniądze z pożytkiem dla miasta. A w tym roku co uczyniła grupa Radnych? Że przedsiębiorcy w Ostrowi nie wzięli tych pieniędzy, które by wzięli. I to jest działanie na rzecz rozwoju miasta? Jakim językiem? I to człowiek, który jest Przewodniczącym finansów miasta? I w ten sposób postępuje. I takim językiem mówi. To się przebija do społeczeństwa, społeczeństwo już to widzi. Bo to jest nie do wyobrażenia. Ta poprawka jeszcze stwarzała szansę, że może jeszcze coś zrobimy wspólnie w tym roku? A językiem i postulatami się tego nie uczyni. To już z pewnością ostatnia była szansa, że którąś z ulic, może dwie jeszcze byśmy spróbowali podjąć żeby zbudować. A jest jak jest. A u Pana Przewodniczącego Komisji jest śliwka, taka sprawa to jest śliwka, a patron siedzi tutaj po prawicy. To jest patron i mentor tego człowieka, który przed chwilą przemawiał.”

RM p. J. Wilczyński: „Już wszystko Pan Burmistrz powiedział? To ja Panu powiem, dzięki tej grupie Radnych, większości grupy Radnych to Pan nie zrealizował swojego projektu budynku socjalnego na ulicy Stacyjnej, gdzie Pan chciał pieniądze podatników można powiedzieć w błoto i dzięki tej grupie Radnych jeszcze dużo inwestycji było wstrzymanych. Dla Pana to jest najlepszym rozwiązaniem robić inwestycje z paragrafu remonty. Komu Pan chce to pan zleci, nie robi Pan przetargów i ja podejrzewam, że Pan własnej sitwie teraz daje zarabiać pieniążki. I teraz Pana to wszystko boli, bo do tej pory, w poprzedniej kadencjach to Radni decydowali jakie ulice mają być zrobione, jaka ma być kwota, rozmawialiśmy na komisjach, a z Panem to się nie da. I myślę, że dzięki Bogu to już się skończyło.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ulica Stacyjna. Jak ma Pan odwagę podnosić? Przecież to są Pana interesy i Pan zbojkotował to.”

RM p. J. Wilczyński: „Moje są interesy, bo to jest dzielnica przemysłowa, a Pan na działce przemysłowej gdzie jest ZURAD i Pan chciał zrobić budynek socjalny? Pan sobie strzela w kolano. Jakim kosztem? Czyim? Przedsiębiorców tak?”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest pana opinia i jeszcze będzie taki czas, że ten obiekt będzie zaadaptowany, bo on jest tylko na taki cel. A to jest Pana wizja i to jest Pana język. Zatrzymałem Pana wszechobecność w tym budynku, tak zatrzymałem i to nie ma co ukrywać i Pana koleśków. Szanowni Państwo.”

RM p. K. Laska: „A ja nie byłem w tym budynku.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy to jest odpowiedź ten język? Ta ulica Stacyjna co ma wspólnego? Znow się preparuje zarzuty.”

RM p. J. Wilczyński: „To ma wspólnego, że żeby Ne ci Radni to Pan by robił różne cyrki.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Że coś tam Krzyżanowski chciał uczynić, przecież to jest kłamstwo.”

RM p. J. Wilczyński: „Nie kłamstwo. To jest wszystko na papierze. To jest wszystko napisane.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To Pana świat i Pana koleśków.”

RM p. J. Wilczyński: „Pan jest nie wiem, nie wiem jak Pana nazwać.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pana świat to są ci ludzie. Tu jest dowód.”

RM p. J. Wilczyński: „Pana świat to jest na kamerze nagrane o 22.30. Pana świat. Jak Pan się zachowuje. To jest Pana świat. Ja myślę, że już ta Pana kadencja dzięki Bogu niedługo skończy i mieszkańcy odpoczną od Pana i wszyscy pozostali. I ta Ostrów wreszcie zacznie się rozwijać. Bo Pan nic nie zrobił w Ostrowi.”

PRM p. K. Listwon: „Proszę Państwa jest konkretny wniosek Komisji o zdjęcie §3 z projektu uchwały. Nic się tutaj nie dzieje nadzwyczajnego, takie upoważnienie zostało cofnięte przy inwestycjach drogowych. Intencja rozumiem Radnych jest taka, żeby bez ich wiedzy i zgody nie zostawały przesuwane środki. I nie można tutaj puszczać informacji w eter o takiej, że Radni, Rada zupełnie paraliżują realizację budżetu. Każda zmiana po przyjęciu takiego wniosku, którą będzie Pan chciał zrobić Panie Burmistrzu musi być akceptowana przez Radę. Pragnę poinformować zarówno Pana jak i Państwa Radnych jeśli ktoś jeszcze nie zdaje sobie z tego sprawy kadencja nasza mimo, że wybory są 16 listopada, kadencja nasza trwa do 21 listopada i cały czas Przewodniczący funkcjonuje, funkcjonują Komisje można składać potrzebne wnioski do bieżącej realizacji budżetu. Nie widzę żadnego problemu w tej kwestii. Ale to wyrazimy w głosowaniu. Zatem jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji poddam pod głosowanie poprawkę do projektu uchwały. Poprawka tak jak wspomniałem dotyczy wykreślenia z projektu §3.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 12 głosami „za” przy 5 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”
przyjęła wniosek o wykreślenie z projektu uchwały § 3.*

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 17 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”
podjęła / wraz z powyższą poprawką/*

Uchwałę Nr LIX/272/2014

*w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok uchwalonej Uchwałą Rady Miasta
Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia
18 grudnia 2013 r.*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

PRM p. K. Listwon: „ Zatem stwierdzam uchwała 17 głosami za, 1 wstrzymującym się i 0 przeciwnych została podjęta z zaproponowaną poprawką. „

Punkt 10

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014 – 2023.

PRM p. K. Listwon: „O wprowadzenie i opinię proszę Przewodniczącego Komisji Gospodarki Finansowej.”

RM p. J. Wilczyński: „Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014 – 2023 Komisja w głosowaniu 6 głosami za jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

PRM p. K. Listwon: „Czy są głosy w dyskusji do projektu uchwały? Nie widzę, zatem poddam pod głosowanie. Stwierdzam, że 17 głosami za, 1 wstrzymującej się uchwała została podjęta.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 17 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się „
podjęła*

Uchwałę Nr LIX/273/2014

*w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka
na lata 2014 – 2023.*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 11

Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace remontowe i konserwatorskie przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

PRM p. K. Listwon: „Czy tytułem wprowadzenia wnioskodawca chciałby coś powiedzieć?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wszystko jest napisane.”

PRM p. K. Listwon: „Ale ja się pytam czy chciałby coś powiedzieć?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wyczerpujące jest uzasadnienie.”

PRM p. K. Listwon: „Jest opinia Komisji Gospodarki Finansowej i Komisji Planowania Proszę w kolejności Przewodniczący Jacek Wilczyński.”

RM p. J. Wilczyński: „Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace remontowe i konserwatorskie przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Komisja w głosowaniu 6 głosami za jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

PRM p. K. Listwon: „Proszę Przewodniczącą Bartkiewicz.”

RM p. M. Bartkiewicz: „Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace remontowe i konserwatorskie przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Komisja w głosowaniu 7 głosami za, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

RM p. M. Równy: „Przy tej uchwale wiemy, że jest 40 tysięcy na cmentarz i 100 tysięcy na Jatkę. Może w tym punkcie Pan Burmistrz udzieli nam informacji jaki koszt remontu tych Jatek jest? Bo w tamtym punkcie inwestycji nie można było. To może w tym punkcie, przy tej uchwale otrzymamy odpowiedź?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jesteśmy w punkcie mówiącym o dotacji dla zabytku jakim jest cmentarz.”

RM p. M. Równy: „Przepraszam Pan nie doczytał, tam jest zabytków tj. cmentarz i sprawa Jatek. Tak Pani Skarbnik? Jak nie ma? Jest 140 tysięcy w tym paragrafie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Przedmiotem pracy w tym punkcie jest 40 tysięcy.”

RM p. M. Równy: „Dlaczego Pan się boi? Powie Pan raz.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Szanowni Państwo to dopytywanie to jest hipokryzją już nie wiem do jakiej potęgi. Z pół miliona, które proponowaliśmy w budżecie zdjęcie trzysta pięćdziesiąt tysięcy.”

RM p. K. Laska: „Całe szczęście.”

RM p. M. Równy: „I bardzo słusznie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „A teraz dopytywania.”

RM p. K. Laska: „A po co tą stówę zostawiliśmy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jakim językiem Pan się odnosi?”

RM p. K. Laska: „Po co ta stowa została?”

RM p. M. Równy: „Jaki język? Jaki?”

RM p. K. Laska: „Po co ta stowa została Panie Przewodniczący ja do dzisiaj nie wiem.”

PRM p. K. Listwon: „Pan Burmistrz nie odpowie.”

RM p. M. Równy: „Nie umie odpowiedzieć.”

PRM p. K. Listwon: „Ma prawo nie odpowiadać.”

RM p. K. Laska: „Chyba miałem jakieś zaćmienie.”

PRM p. K. Listwon: „Jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji projekt uchwały poddam pod głosowanie. Nie widzę.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 18 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i o głosów „wstrzymujących się „
podjęła*

Uchwałę Nr LIX/274/2014

*w sprawie przyznania dotacji na prace remontowe i konserwatorskie przy zabytku wpisanym
do rejestru zabytków.*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

PRM p. K. Listwon: „Nie ma głosów wstrzymujących, nie ma przeciwnych uchwała została podjęta jednogłośnie.

RM p. S. Dylewski: „Na stronie Urzędu Miasta znajduje się taki druk. Na czym polega przejrzysta Polska. Jej głównym celem jest przede wszystkim wzrost skuteczności i uczciwości w podejmowaniu decyzji w samorządach. Receptą na to ma być przestrzeganie przez władze lokalne 6 zasad rządzenia przejrzystości, przewidywalności, rozliczalności, fachowości, braku tolerancji dla korupcji oraz partycypacji społecznej. Panie Burmistrzu to na Pana stronie to jest. Pan to powinien przestrzegać. Jeżeli pyta Pana Radny o koszty to Pan powinien te koszty przekazać, a nie coś ukrywać. Ciągłe Pan coś ukrywa. Czego pan się boi? Mówi pan prawdę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący ja Pana bardzo proszę żeby Pan nie pozwalał na zachowania nietaktowne Radnych.”

PRM p. K. Listwon: „Nie pozwalam Panu.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan się sam napędza. Chciałem Panu odpowiedzieć jeszcze raz. Ja ściśle przestrzegam tych zasad, które Pan odczytał i ściśle przestrzegam porządku obrad sesji. Jeżeli na sesji mówimy o cmentarzu to nie mówimy o Jatkach. A na to pytanie odpowiedziałem, to jest hipokryzja, bo ten Radny zdjął trzysta pięćdziesiąt tysięcy, a teraz co chce zbudować? Co? Co chce stworzyć?”

RM p. K. Laska: „Nic nie chce.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja odpowiedziałem na pytanie. A tych zasad tak przestrzegamy i to bardzo. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „My już nic nie chcemy.”

RM p. S. Dylewski: „Koszty remontu poszczególnych etapów Ratusza wyniosły?”

PRM p. K. Listwon: „Ale już przerywamy. Proszę o zaprzestanie już dyskusji realizujemy porządek.”

Punkt 12

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „Proszę o opinię Przewodniczącego Gospodarki Komunalnej.”

RM p. M. Równy: „Komisja w głosowaniu 7 głosami za, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie. Pragnę dodać tutaj, że w regulaminie w zasadzie zmienił się jeden punkt gdzie będą wystawiane dla mieszkańców worki na popiół paleniskowy. Jednocześnie Komisja wnosi o to, aby zgodnie z zapisem w §3 pkt 6 lit. e) Regulaminu, odbiorcy odpadów komunalnych zabezpieczył niezwłocznie, mieszkańców w specjalne worki na popiół paleniskowy, nie czekając do wejścia w życie uchwały.”

PRM p. K. Listwon: „Rozumiem ale tutaj jako do uchwały wniosku nie ma?”

RM p. M. Równy: „Nie.”

PRM p. K. Listwon: „Czy są pytania?”

RM p. K. Laska: „Dużo było głosowań Panie Radny, a Pana nie było.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 17 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i o głosów „wstrzymujących się”,
podjęła*

Uchwałę Nr LIX/275/2014

*w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie
miasta Ostrów Mazowiecka.*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

PRM p. K. Listwon: „Uchwała została podjęta jednogłośnie, aczkolwiek nie wszyscy uczestniczyli w głosowaniu.”

Punkt 13

Informacja o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta.

BM p. Władysław Krzyżanowski: „ Czy mogę Pana poprosić o kilka sekund głosu? Proszę Państwa, to jest celowo ten punkt wpisany, część będzie tu pokazana, część stoi tutaj wyników promocji, to są nasze wspólne sukcesy i przepraszam państwo i radnych, ja po prostu w tej części udziału nie będę brał. I zwracam się do tych ludzi co mają pióro w ręku, jeśli ja jestem na pogrzebie to ktoś pisze, że władzę wymiotło, jaki to jest język. A dzisiaj wychodzę dlatego, że dość jest ubliżeń, które bezprawnie Ci ludzie, ta grupa kieruje. Tak, cztery lata oni się męczyli. Pan dawał mi wyrok trzy miesięczny. Dziękuję”

Radna p. Maria Bębenek: „Panie burmistrzu, Pan zaczeka, ja mam pytanie w sprawie promocji”.

BM p. Władysław Krzyżanowski: „ a proszę bardzo, jak będzie pytanie, to ja muszę odpowiedzieć”.

Radny p. Jacek Wilczyński: „ja też mam pytanie”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „ja też”.

Radna p. Maria Bębenek: „jaka jest możliwość , żeby miasto miało własne widokówki. Zwróciło się do mnie wielu mieszkańców w tym temacie. Pielgrzymki przechodzą przez miasto, chcą wysłać gdzieś tam sobie pozdrowienia będąc w Ostrowi, nie mogą nigdzie kupić takiej karty. Przyjeżdżają do naszego miasta też różni ludzie, chcą wysłać karty, są piękne obiekty, które można byłoby rzeczywiście sfotografować. Ja nie bardzo wiem dlaczego tych kart nie ma. Kiedyś te karty były. Co się stało, że tych kart nie ma, ja byłam zaskoczona, że ich nie ma. Chciałabym, żeby ten temat nie umknął, bo kto wie, może już nie będę miała okazji o tym temacie powiedzieć. Dziękuję”.

BM p. Władysław Krzyżanowski: „ Pani radna, no tak te karty w zasadzie one powinny być rozprawdane na różnych imprezach bezpłatnie i tak robi wiele miast. Ale Państwo wiecie dobrze w jaki sposób został pokrojony budżet promocji w tym roku. Przecież my w dramatycznych warunkach pracujemy. To zrobiono celowo. Tak zdjęto z oświetlenia miasta, żeby były konflikty, z wykupu gruntów, żeby były konflikty i zdjęto z miasta myślą, że ja będę wykorzystywał na jakieś inne cele. I Pani radna, to jest przykre, ale tak powinno być miasto się zmieniło”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „ale w przeszłym roku nie miał Pan zdjęte”.

BM p. Władysław Krzyżanowski: „ i już się zaczęło, dziękuję bardzo”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „no, zaczęło się”.

Radny p. Mieczysław Równy: „Panie przewodniczący ja to wnoszę o wyłączenie tego, bo to szkoda czasu”.

BM p. Władysław Krzyżanowski: „od włączania i wyłączania nie jest Pan. Ale może Pan postulować”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „jednak proponuję te 10 min. przerwy”.

/ 10 min. przerwy /

PRM p. Krzysztof Listwon: „ wznawiam obrady. Jesteśmy w punkcie 13, informacja o podejmowanych działaniach na rzecz promocji miasta. Proszę Państwa, z racji, że to już jest ostatni czas funkcjonowania tej kadencji i rady i zarządu, jest to dobry moment również na

pewnego rodzaju podsumowania. Jako najstarszy stażem radny doskonale pamiętam moment powołania wydziału promocji miasta. Zapewne niektórzy z Państwa jak radny Łukaszewski, radna Bębenek też pamiętają ten moment i cel dla którego wydział ten został powołany. Było rzeczywiście tak, że jakakolwiek impreza, która trzeba było zorganizować, jakkolwiek wydać jakieś materiały promocyjne, foldery tak naprawdę nie było komu tego zlecić i to był jak gdyby przyczynek do powstania wydziału promocji. Na przestrzeni tego czasu w dziedzinie promocji miasta wydarzyło się bardzo wiele. Wydział się rozrastał, coraz więcej było pracowników, coraz wyższy budżet, organizowanie Dni Ostrowi. To było ogromne przedsięwzięcie, przez jednych chwalone, innych krytykowane. No, zawsze tak jest, że jak coś się robi, to są różnego rodzaju na ten temat opinie. Ale największym osiągnięciem moim zdaniem pracy zespołu tych ludzi było w swoim czasie wpisanie naszego miasta na szlak ksiąg mazowieckich. Ten prześmiewany, krytykowany tzw. Gród z bala, on był jak gdyby takim elementem, tylko zupełnie nieskończonym, który miał to nasze miasto wpisać w to przedsięwzięcie mazowieckie, bo to było ogólnie wojewódzkie przedsięwzięcie, bo niby z czym ta Ostrow miała się wpisać na szlak ksiąg mazowieckich. Toż tu nie ma ani jakiejś ruin zamku, ani jakiejś cyklicznej imprezy, powstał wtedy ten gród, tzw. gród z bala, gród ksiąg. Dzięki prośbie państwa temu przedsięwzięciu miasto dzięki tej dorobionej historii, dzięki tej dorobionej legendzie spisanej, ale to była wielka praca promocyjna tego wydziału, dostaliśmy chociażby ta ogromna dotację na modernizację ogródka jordanowskiego. Pomyślcie sobie państwo kto by dał pieniądze na jakiś tam ogródek jordanowski. To było absolutnie wykluczone. Dopiero wpisanie tej historii, tej legendy spowodowało, że zaczęło to funkcjonować. Ogromna ilość przy okazji wydawnictw promujących nasze miasto. Byliśmy zasypywani tym. Proszę państwa, taka drobna rzecz wydawałoby się, Ja zbieram na przestrzeni tych pięciu kadencji wszystkie pamiątki, które otrzymywali radni. Tu dla przykładu jakieś gratulacje z tytułu rozpoczęcia kadencji, zakończenia kadencji. W momencie kiedy zapytałem sekretarza w tym roku, żeby przygotować dla państwa jakieś listy, podziękowania za pracę w tej kadencji. Nie koniec, nie ma żadnych środków, nie ma pieniędzy. Skąd inąd wiem, że Młodzieżowa Rada otrzymuje takie listy gratulacyjne, że otrzymuje różnego rodzaju gadzety pamiątkowe itd. No my jesteśmy traktowani w tym momencie nieco złośliwie po macoszemu, ale jeśli tak to ma wyglądać to proszę bardzo, ale do rzeczy jeszcze. Proszę państwa, odnoszę wrażenie, odnoszę wrażenie, że w tej chwili Promocja Miasta to jest taki worek, do którego wrzuca się wszystkie potrzeby, których nie można jakoś zadekretować w innych działach i paragrafach naszego budżetu. Jak coś tylko nie pasuje to już Promocja, jeśli jakieś wydawnictwa no to gdzieś tam. Już nie powiem, że jakimś swoim kolegom czy znajomkom bo nie chcę używać takich słów, ale funduje się wydawnictwa, promuje się ich książki, których nikt jak gdyby nie chciał normalnie wydrukować. Jeśli to ma się nazywać Promocja, to słuchajcie państwo mija się to z celem. Skąd się wzięło takie zdeprecjonowanie wydziału, który tak dobrze spełniał swoją rolę. To jest dyskusyjne czy potrzebne bardziej, czy mniej, większy budżet, mniejszy, ale spełniał swoją rolę. W momencie, kiedy pan Burmistrz doszedł do wniosku, że trzeba zrobić tam pewne zmiany kadrowe a mianowicie odsunięcie pani Brygidy Mościckiej z funkcji naczelnika wydziału, zastąpionej, została ona zastąpiona panem Kołodziejczykiem, który zupełnie nie sprawdził się na tym stanowisku. Później przebywał chyba blisko rok czasu na jakiś zwolnieniach. Wydział nie pracował zupełnie i w pewnym momencie Burmistrz Wam o to usiłuje, nam wszystkim usiłuje wmówić jak to, jakich to pięknych kadr się dopracował. Mam tutaj przykładowo z działalności, przeżywaliście państwo promocyjne działania 1 września z okazji otwarcia Sali gimnastycznej. Te konie nieszczęsne z Ciechanowca. Kosztowało to proszę państwa w sumie, same te bryczki z końmi 9.5 tys. zł. Telebimy już mówię 3 tys. zł i 2 tys. zł to jest 5 tys. zł. W to wszystko wpisana zieleń. Rozpisywane jest to z racji, że promocja ma ucięte środki, bo żeście państwo obcięli środki, to te biedne szkoły, obciążyli

przedszkola, obciążane są tymi działaniami promocyjnymi. A państwo dyrektorzy siedzący tutaj na tzw. Galerii przytakują jak to wspaniała jest sprawa, ja Wam serdecznie współczuję bo na takie fajerwerki pana Burmistrza nie macie w tej chwili pieniędzy na swoją działalność statutową. Tylko nie róbcie żadnych remontów bo ja nie wiem z czego ja Wam to wszystko pozapłacam. Proszę państwa, w końcu ostatni przypadek, najbardziej bulwersujący, podejrzewam, że był on przyczynkiem tego, że na poprzedniej sesji nie było nikogo tutaj z szefostwa urzędu ani dyrektorów wydziału. To jest ostatnia nominacja na stanowisko szefa wydziału Promocji, dobrze mówię? Wydziału. Została nim sekretarka pana Burmistrza. No ja się pytam, jak ma przebiegać prawidłowo praca tego działu skoro pani zajmuje się, tak to w tej chwili wyszło, że zleca jej się wszystkie te tzw. fajerwerki, które ja tutaj nazwałem, przytoczyłem, a nazywa się to Promocją. Nie wiadomo jakimi, ja bym chciał się w tym momencie zapytać Pana burmistrza, to jakimi kwalifikacjami ta osoba się wykazuje, że zajmuje takie stanowisko. Powiem państwu taki przykład z życia. Pewna młoda dama w wieku, poniżej lat 30, została deputowana do DUMY rosyjskiej. W wieku, ciut powyżej lat 30 rezygnuje z pracy, zostaje szefową największego koncernu medialnego w Rosji. Na mediach zna się tyle, co u mnie włączyć i wyłączyć telewizor, ale szefową koncernu jest. Co się okazuje, jest to kochanka Pana Putina Alina Kabajewa. No Boże ty mój, skąd czerpiemy Takie informacje. Toż te informacje są normalnie w przekazie medialnym, w przekazie internetowym. No nie dalej jak parę tygodni temu nasz internet też huczał od różnych plotek i związków. Dlatego ja bym się dzisiaj chciał zapytać, czy w Urzędzie Miasta do stanowisk naczelników wydziałów dochodzi się przez romansowanie z szefostwem Urzędu Miasta?

Prezes TBS p. Mirosław Przastek: „wie Pan co, jest pan chamem”.

W tym momencie naczelnicy Urzędu Miasta i Kierownicy jednostek organizacyjnych opuścili salę obrad.

PRM p. Krzysztof Listwon: „bardzo proszę, opuście, opuście, tak, nie słuchajcie”.

PRM p. K. Listwon : „ A ja jeszcze nic nie powiedziałem”

Radna p. M. Bębenek: „ Ale po co Pan się pyta ,(...)?”

PRM p. K. Listwon: ‘ Niech mi ktoś odpowie jak prowadzona jest polityka w mieście obsadzania ”

Radna p. M. Bębenek: „Niech pan zapyta Pana Burmistrza , niech pan wystosuje pismo (...)”

PRM p. K. Listwon : „ A gdzie jest Pan Burmistrz ?”

Radna p. M. Bębenek: „ Niech Pan takich jakiś nie wypowiada , no referaty Pan tu jakieś pisze .”

PRM p. K. Listwon: „ Powiedziałem co miałem do powiedzenia i tyle.”

Radna p. M. Bębenek: „ Ale jest pan Przewodniczącym Rady Miasta i siedzi Pan na fotelu przewodniczącego”

PRM p. K. Listwon: „ I co z tego ?,,

Radna p. M. Bębenek: „ Jak to co z tego? To chyba Pana zobowiązuje ,,

PRM p. K. Listwon: „ Ja mam prawo i obowiązek o takich rzeczach mówić bo w ten sposób”

Radna p. M. Bębenek: ‘ Pan posługuje się jakimiś tam, nie wiem, doniesieniami, pomówieniami , nie mam pojęcia , co pan mówi?”

Radny p. J. Wilczyński: „ Ale nic jeszcze tu nie powiedział”

PRM p. K. Listwon: „ Ani nie kieruje się słów konkretnych m, ani nie kieruje ich do konkretnych „

Radna p. M. Bębenek: ‘ to co Pan mówi?’

WRM p. E. Gałązka : „ Pyta”

PRM p. K. Listwon: „ Ani nie kieruje ich do konkretnych osób, gdyby było komu odpowiadać, odpowiedzi byśmy uzyskali”

Radna p. M. Bębenek: „ Jeżeli Pan nie pyta o jakieś konkretne osoby a wymienia Pan , kto został naczelnikiem, jakaś tam sekretarka według Pana . Ja nie rozumiem co Pan, jak Pan kwalifikuje ludzi. Chwileczkę no.”

PRM p. K. Listwon: „ Czy Pani radna , czy pani uważa?”

Radna p. M. Bębenek: „ Nie upoważnia Pana, że Pan jest niepełnosprawny, nie upoważnia Pana do takiego zachowania, do takiego mówienia.”

PRM p. K. Listwon : „ Ale absolutnie , ja nigdy tym się nie zasłaniam.”

Radna p. M. Bębenek: „ Pan mówi co się Panu podoba. Mi się to nie podoba ja nie podejrzewałam Pana o coś takiego. ”

PRM p. K. Listwon: „ Ale jedną chwilę proszę, proszę mi powiedzieć czy Pani ten stan , który jest uważa za normalny?”

Radna p. M. Bębenek: „ ja nie jestem Burmistrzem , ja nie zarządzam promocja (...)”

PRM p. K. Listwon: „ To co Panią tak bulwersuje ?”

Radna p. M. Bębenek: „ Bulwersuje mnie Pana wypowiedź.”

PRM p. K. Listwon: „ To , że ja pytam „

Radna p. M. Bębenek: „ kogo Pan pyta? , Mówi Pan sobie w przestrzeń , do kogo Pan mówi ? Do prasy, do Pana Bubrzyckiego, do kogo Pan to mówi ?”

PRM p. K. Listwon: „ Ja głośno mówię , ja do Pani mówię”

Radna p. M. Bębenek: „ Nie do mnie , Pan chyba mówi do Pana Bubrzyckiego nie do mnie”

PRM p. K. Listwon: „ Do wszystkich Państwa”

Radny p. S. Dylewski: „ Dlaczego Pani atakuje Pana Bubrzyckiego?”

Radna p. M. Bębenek: „ ja nikogo nie atakuje, ale nikogo nie ma w tej chwili „

Radny p. S. Dylewski: „ skoro jeszcze siedzi druga Pani redaktor, dlaczego Pani tylko jednoosobowo mówi,,

Radna p. M. Bębenek: „ A przepraszam do Pani drugiej redaktor. Przepraszam bardzo Panią, bo tego pana widzę.”

PRM p. K. Listwon: „ Pani radna mówiłem również o finansowych sprawach przedsięwzięć, które nazywałem wprost fajerwerkami i to Panią też nie bulwersuje”

Radna p. M. Bębenek: „ Bulwersuje”

PRM p. K. Listwon: „te liczby też do Pani nie docierają i o tym trzeba sobie jasno powiedzieć. Nie może Pani tolerować w Urzędzie takich spraw mówiąc pod płaszczykiem o to takim, że o takich sprawach nie należy mówić . Należy mówić”

Radna p. M. Bębenek: „Mówi Pan jakby Pan nie pamiętał jak była tworzona promocja i dla kogo była tworzona , dla kogo było stanowisko tworzone . Nie pamięta Pan na litość Boską, no”

PRM p. K. Listwon „Promocja powstała”

Radna p. M. Bębenek: „ Za czasów jak był Burmistrzem Pan Andersz”

PRM p. K. Listwon „Może i Andersz”

Radna p. M. Bębenek: „ Nie może tylko na pewno, chyba dokładnie wie , ja nie należę do tych osób , żeby w ten sposób mówić.”

WRM p. E. Gałązka: „ Ale nie kłóćcie się”

PRM p. K. Listwon: „ Ale została i pracowała i ma Pani zastrzeżenia do jej pracy?”

Radna p. M. Bębenek: „ Czy powiedziałam o zastrzeżeniach?”

PRM p. K. Listwon: „ natomiast tutaj jest konkretna sprawa , pracownik jest na etacie a pracuje w sekretariacie , jaka to jest promocja , ja się pytam?”

Radna p. M. Bębenek: „ Chwileczkę a co to jest do rzeczy jak siedzi w sekretariacie a co tam jest mało ludzi? Jest Naczelnikiem wydziału i ma ludzi (...)”

PRM p. K. Listwon: „ Rozumiem, dobrze, Pani uważa , ze to jest normalna sprawa.”

Radna p. M. Bębenek: Dla mnie to nie ważne kto gdzie siedzi, ważne żeby była robota „robiona „

PRM p. K. Listwon: „ Czyli wykonuje pracę w sekretariacie a jest na etacie naczelnika wydziału promocji i Pani uważa, że to jest w porządku? I o tym mówić nie można. Ja się pytam to w związku z powyższym jakież to kwalifikacje spowodowały , że tak została osoba awansowana? Straszna rzecz się zapytałem”

Radna p. H. Sasinowska: „ Szanowni Państwo do pewnego momentu słuchaliśmy z uwaga Pana Listwona, Pana radnego Listwona”

Radny p. J. Wilczyński: „ Przewodniczącego”

PRM p. K. Listwon: „ nieważne”

Radna p. H. Sasinowska: „ w pewnym momencie wszystkim nam oczy i głowy troszkę się pochylały. To co pan przed chwila zaprezentował to jest karygodne i tak naprawdę szanowni państwo spójrzmy sobie w oczy kto ta promocję najgorszą robi w tym mieście? Kto tą promocję robi najgorsza w tym mieście?”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę do rzeczy , proszę do rzeczy”

Radna p. H. Sasinowska: „Część radnych naszej Rady , wstyd i hańba. Jeżeli chodzi o promocję ja się z Panem nie zgadzam . Tyle imprez na skale ogólnopolska , tyle znakomitości, które żeśmy gościli , tyle ludzi ,których się tu przewinęło w mieście z młodzieżą włącznie odwiedziło nasze miasto , uczestniczyło w różnych wydarzeniach , Pan nie może tego tak przekreślić. To po prostu było.”

PRM p. K. Listwon: „ A ja nie przekreślam , w którym miejscu ja przekreśliłem?”

Radna p. H. Sasinowska: „ Najłatwiej jest krytykować. „

PRM p. K. Listwon: „Ale ja podałem fakty”.

Radna p. H. Sasinowska: „Jakie fakty, Panie przewodniczący, niech się Pan opamięta, bo Pan się troszkę zagalopował”.

PRM p. K. Listwon: „No te, które podałem”.

Radna p. H. Sasinowska: „Czym się pan kieruje? Czy ludzkie ma Pan odruchy?”

PRM p. K. Listwon: „Ale o co Pani chodzi?”

Radna p. H. Sasinowska: „Jeżeli państwo radni nie uczestniczyliście w tych wydarzeniach to dajcie sobie spokój , na tej ostatniej sesji nie wypada”.

PRM p. K. Listwon: „A właśnie, że wypada i trzeba”.

Radna p. H. Sasinowska: „ to my radni jesteśmy najgorszą promocją dla tego miasta. Dziękuję

PRM p. K. Listwon: „ Gdyby coś jeszcze wynikało”

Radna p. Maria Bębenek: „a największą promocję dla miasta to robią Mebli Forte i czy wam się to podoba, czy nie. Na całym świecie”.

Radny p. Stanisław Dylewski: „ja sobie przypominam, że o Pani nawet w Warszawie wiadano jak była Pani przewodniczącą, i tu Pani robiła promocję, tylko odwrotną, jak Pani nie powinna robić”.

Radna p. Hanna Sasinowska: „konkretnie proszę panie Dylewski, bo „

Radny p. Stanisław Dylewski: „to, że Pani organizowała nam dwa razy w tygodniu sesję, mało?”

Radna p. Hanna Sasinowska: „była taka potrzeba”.

Radny p. Stanisław Dylewski: „jaka potrzeba? 36 sesji było w całej poprzedniej kadencji. Teraz mamy 59 sesję, dzięki Pani. I jakość pracy była lepsza czy gorsza?”

Radna p. Hanna Sasinowska: „Panie radny Dylewski, tak nie można, pracowaliśmy ciężko, ale efekty,”

Radny p. Stanisław Dylewski: „jakie efekty Pani miała?”

Radna p. Hanna Sasinowska: „właśnie widać na dzisiejszej sesji. To jest ostatnia sesja, tak okrutna, my jesteśmy ludźmi, my jesteśmy w większości katolikami”.

Radna p. Beata Herman: „ja składałam wniosek formalny o zamknięcie tej dyskusji, bo naprawdę już ona dotyka bruku”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „wniosek formalny, jeśli nie ma sprzeciwu, zakończymy punkt”.

Radny p. Andrzej Pęksa: „ja się sprzeciwiam”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „więc proszę zabrać głos”.

Radny p. Lech Godlewski: „Panie przewodniczący, zbulwersowało mnie to, że na 1 września, jeżeli mamy 10.000 zł zapłacić za wynajem bryczek i koni, dogłębnie mnie to zbulwersowało, był to niepotrzebny wydatek i to nie służyło na pewno promocji”.

W-ce PRM p. Eugeniusz Gałązka: „to ludzie się z tego śmieją”.

Radny p. Lech Godlewski: „nie, jeżeli to by było bez kosztów niech to będzie. Chcieli oprawę, mają. Ale te 10.000 zł a jest tyle potrzeb, to dać tym dzieciom na dożywianie, ale nie mówcie, że to było w ramach promocji i to są słusznie wydane pieniądze. To do głębi mnie bulwersuje, dziękuję”.

Radny p. Stanisław Dylewski: „ja chciałem jeszcze odnośnie promocji. Jest taki w Ostrowi mieszkaniec jak Zalewski. Sportowiec, który zdobył mistrzostwo Europy, pokonał nawet

Lewandowskiego, tego słynnego biegacza, na 1500m. Dlaczego o tym Zalewskim nikt nie wie, dlaczego o tym nie było w mediach. Chciałem zapytać, czy to nie można Pani radna Sasinowska takiej promocji temu człowiekowi zrobić? Powiedzieć publicznie, zaprosić tu/”

Radna p. Hanna Sasinowska: „publicznie Pan burmistrz za każdym razem jeżeli któryś ze sportowców przywoził jakieś zdobycze jeżeli chodzi o, to tutaj były spotkania, Pan burmistrz jeździł,”

Radny p. Stanisław Dylewski: „z kim?”

Radna p. Hanna Sasinowska: „ze wszystkimi sportowcami, którzy promowali nasze miasto poprzez swoją kulturę fizyczną”.

Radny p. Stanisław Dylewski: „czy Pan burmistrz się wstydzi radych, żeby ich zaprosić na radę?”

Radna p. Hanna Sasinowska: „z tym pytaniem proszę się zwrócić do Pana burmistrza”.

W-ce PRM p. Eugeniusz Gałązka: „ja proszę państwa, był formalny wniosek, zakończyć tę dyskusję. Wobec tego, proszę państwa, proszę bardzo podtrzymajmy ten wniosek i skończmy, bo to do niczego już w dniu dzisiejszym nie doprowadzi. Dziękuję bardzo”.

PRM p. Krzysztof Listwon: „ tak, zakończony jest. Przechodzimy do punktu 14”.

Punkt 14

Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Ostrów Mazowiecka.

PRM p. K. Listwon: „To jest ta ulica Kawaleryjska „

Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami p. M. Bartkiewicz: „ Komisja w głosowaniu 6 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniował projekt uchwały w przedstawionym kształcie. „

PRM p. K. Listwon: „ Czy jest jakiś głos w dyskusji ? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 18 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się „
podjęła*

Uchwałę Nr LIX/276/2014

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Ostrów Mazowiecka.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 15

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

PRM p. K. Listwon: „ Rozumiem, że pytać nie ma kogo, nie mniej jednak jeśli Państwo macie jakieś zapytania to bardzo proszę zostaną zapisane i Pan Burmistrz odpowie.”

Radny p. M. Równy : ‘ Panie Przewodniczący do szafy będziemy rozmawiać, pytać się będziemy do szafy.”

PRM p. K. Listwon: „ Nieważne . Są jakieś zapytania? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że informacja o pracy Burmistrza Miasta została przyjęta.”

Punkt 16

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.

PRM P. K. Listwon: „ No nie ma komu odpowiedzieć na pytania, obraził się Pan Burmistrz w sumie nie dziwie mu się”.

Punkt 17

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.

PRM p. K. Listwon: „ Pozwólcie Państwo, że troszeczkę inaczej niż zwykle. Kończymy naszą kadencję być może i to jest najbardziej prawdopodobny scenariusz jest to nasza ostatnia sesja, dziękuję Państwu wszystkim za poświęcony czas i trud w sprawowanie mandatu radnego. Rada była trudna w myśl powiedzenia *koń jaki jest każdy widzi*, inaczej się nie dało trudno jest dzisiaj roztrząsać kto był tego przyczynkiem , kto był winien, kto nie, jak gdyby upływający czas, być może następna kadencja obnaży słabości tej Rady. Nie wszyscy z Państwa kandydują w wyborach do Rady Miasta wśród nich jestem ja, chciałbym się z Państwem w tym momencie serdecznie pożegnać, będę próbował swoich sił w wyborach do Rady Powiatu a jak zakończą się one niepowodzeniem to po prostu zakończę działalność samorządowa bo jest to już czas najwyższy. Pewne naleciałości nie są nawet wśród radnych , wśród burmistrzów nie są dla samorządu dobre potrzebne jest pewne odświeżenie. Na pewno nie ja będę osobą ,która w jakiś sposób będzie miała wpływ negatywny czy pozytywny na przyszłą Radę. Dobrze by było jakby była zmiana i na funkcji Burmistrz , dobrze by było gdyby odświeżeniu radykalnemu uległ sam skład Rady czego życzę zarówno Państwu, sobie jak i przede wszystkim temu miastu. Mam za sobą 5 kadencji, rzeczywiście ta kadencja była okresem wyjątkowej stagnacji , ja osobiście jej mile wspominać nie będę aczkolwiek miło będziemy , pewnie wszyscy wspominać wiele tutaj spędzonych wspólnie chwil. Życzę Państwu sukcesów pracy samorządowców, życzę sukcesów nadchodzących wyborach. Dziękuję tym Państwu radnym ,którzy kończycie w tym momencie swoje mandaty i więcej nie kandydujecie. Dużo zdrowia. Dziękuję”

Punkt 18

Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon stwierdził, że porządek obrad LIX - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany, podziękował za aktywny udział w obradach sesji następnie wypowiadając formułę „zamykam obrady LIX-ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka” zamknął sesję.

Przewodniczący Rady Miasta

/-/ Krzysztof Listwon

(...) – tekst niezrozumiały, niemożliwy do spisania.

Protokół na podstawie nagrania na nośniku elektronicznym sporządziły:

Izabela Rejniak – Z-ca Naczelnika A-1

Karolina Krajewska – podinsp. ds. obsługi RM

Edyta Staniaszek – pomoc administracyjna